

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66,155

GABINET FLANDINA UTWORZONY

Ma on zapewnioną większość w parlamencie

Będzie to rząd ponadpartyjny, a celem jego -- reforma ustroju Francji

Deklaracja Flandina

PARYŻ, 9. 11. (PAT). Agencja Havasa donosi: Po sformowaniu gabinetu premier Flandin udzielił prasie następującego wywiadu:

Rozejm polityczny trwa. Zdołałem zebrać dokoła siebie ludzi, którzy, jestem tego pewny, wykorzystają go z całą gorliwością dla dobra Francji i republiki. Potrafią oni zapomnieć o różnicach partyjnych, jakie ich dzielą, mając przed sobą jako główne cele: walkę z nędzą, bezrobociem, odbudowę gospodarczą kraju, równowagę finansów publicznych i podjęcie na nowo zagadnienia reformy państwa. Spodziewam się, że kraj odniesie się z sympatią do rządu, który stałem się stworzyć w jaknajbliższym czasie, by móc normalnie przystąpić do pracy. Rząd przedstawi się izbie w najbliższy wtorek — zakończył premier Flandin.

Nowy rząd

ma zapewnioną większość

PARYŻ, 9. 11. (PAT). W kłótniach pałacu Burbońskiego zapano dziś wielkie ożywienie, a zarazem odprężenie sytuacji. Deputowani z różnych ugrupowań zgodnie stwierdzili, że rzadko który rząd francuski mógł liczyć na tak przychylnie przyjęcie, jak gabinet Flandina.

Wielki autorytet, jakim się cieszy minister Flandin, daje gwarancję, że potrafi on przy zjednoczeniu żywotnych sił parlamentu urzędywistnie odrodzenie ekonomiczne kraju.

Nowy gabinet może liczyć w izbie deputowanych na poparcie znacznej większości. Ostatnio federacja republikańska, demokraci ludowi, centrum republikańskie, grupa republikańska i socjalna, wreszcie partia radykalna zapewniły Flandinowi swoje poparcie. Również w senacie szereg stronnictw ustosunkował się do rządu wysoce przychylnie. Wszystkie te ugrupowania mają swych przedstawicieli w rządzie.

Nie ulega wątpliwości, że pierwszym zadaniem rządu będzie uchwalenie całkowitego budżetu na rok 1935, a następnie przeprowadzenie reformy ustroju państwowego przy zachowaniu głównych tez premiera Doumergue'a, ale jednocześnie przy uwzględnieniu dezyderatów senatu i stronnictw, przeciwnych zniesieniu prerogatyw senatu w sprawie rozstrzygania izby.

Przejęcie urzędowania

PARYŻ, 9. 11. (PAT). Niemal wszyscy ministrowie przejęli dzisiaj urzędowanie od swych poprzedników. Ustupający premier Doumergue przybył do biura o godzinie 9 rano i w ciągu godziny porozumiewał się z szefem gabinetu. Premier Flandin zjawił się o godz. 10 i przejął urzędowanie z rąk Doumergue'a. Rozmowa trwała zaledwie kwadrans.

Skład nowego gabinetu

PARYŻ (PAT). O godz. 1-ej w nocy premier Flandin przedstawił członków sformowanego przez siebie rządu prezydentowi republiki.

Skład gabinetu przedstawia się jak następuje:

- prezes rady ministrów (bez teki) — Flandin
- ministrowie bez teki: — Herriot, Marin
- Laval
- minister spraw zagranicznych — Pernot
- minister sprawiedliwości — Regnier
- minister spraw wewnętrznych — gen. Maurin
- minister wojny — Pietri
- minister marynarki — gen. Denain
- minister lotnictwa — Marchandeu
- minister handlu — Germain Martin
- minister finansów — Mallarme
- minister oświaty — Roy
- minister robót publicznych — Rollin
- minister kolonii — William Bertrand
- minister marynarki handlowej — Jacquier
- minister pracy — Rivollet
- minister pensji i emerytur — Mandel
- minister poczt i telegrafów — Queuille
- minister zdrowia — Cassez
- minister rolnictwa

podsekretarzem stanu w prezydium rady ministrów został Perreau Pradier.

Petain i Tardieu odmówili

Trudności przy formowaniu rządu

PARYŻ, 9 XI. (PAT). Rząd Flandina został utworzony w ciągu 10 godzin.

Jak na stosunki francuskie jest to czas prawie rekordowy tembardziej, że sformowanie gabinetu nie obeszło się bez trudności.

Minister Flandin, który podjął się badania po uprzedniej rozmowie z ustępującym premierem Doumergue'em, pragnął oprzeć się na tych samych niemal osobistościach, które wchodziły w skład rządu rozejmu politycznego. Radykalowie od

razu zaoferowali mu poparcie bez zastrzeżeń.

Minister Tardieu natomiast oświadczył, że pragnie solidaryzować się z h. premierem Doumergue'em w przymusowym jego odosobnieniu, jak solidaryzował się w rządzie. Stanowisko, zajmowane przez Tardieu, powierzono więc senatorowi Louis Marin'owi. Minister Laval również początkowo nie chciał przyjąć teki ministra spraw zagranicznych.

Największe jednak trudności wynikły z powodu odmowy współpracy przez marszałka Petain.

Oświadczył on kategorycznie, że w żadnym rządzie nie weźmie udziału i wyznaczył jako swego następcę gen. Gamelin. Gen. Gamelin jest jednakże przeciwnikiem podwyższenia czasu służby wojskowej do 2 lat.

Tymczasem generalissimus armji francuskiej zamierza w najbliższej przyszłości wystąpić z tego rodzaju wnioskiem. Aby więc uniknąć konfliktu między gen. Weygandem a przyszłym ministrem wojny,

zdecydowano powierzyć te sprawy wojskowych generalom neutralnemu. Wówczas marsz. Petain zaproponował kandydaturę gen. Maurin, inspektora artylerji, którego w swoim cza-

Pierwsze swe zwycięstwo

widzi lewica w obaleniu Doumergue'a

PARYŻ 9. 11. (PAT). — Skrajne ugrupowania lewicy socjalistycznej widzą w rządzie Flandina kontynuację poprzedniego gabinetu, ale jednocześnie w ustąpieniu Doumergue'a widzą pierwsze swe zwycięstwo. Socjaliści blumowcy według pogłosek, krążących w kółkach parlamentarnych, prawdopodobnie powstrzymają się we wtorek od głosowania nad sprawą zaufania dla rządu Flandina.

Uznanie

dla Doumergue'a

„Croix de Feu“ i kombatanów

PARYŻ, 9. 11. (PAT). Przewodniczący organizacji Croix de Feu plk. de la Rocque wystosował do prezydenta Doumergue'a list, w którym składa mu podziękowanie za usługi, oddane krajowi, mówiąc, że w ciągu ostatnich 10 miesięcy premier Doumergue „dobrze zasłużył się ojczyźnie“. Plk. de la Rocque podkreśla, że prezydent Doumergue posiada dzisiaj także zaufanie całego kraju i wyraża żal, że premier nie wyzyskał siły, jaką daje mu to zaufanie.

PARYŻ, 9. 11. (PAT). Unja narodowa b. kombatanów wystosowała do ustępującego premiera Doumergue'a pismo, w którym zapewnia go o całkowitem oddaniu w chwili, gdy niewdzięczność ludzka i kombinacje partji politycznych przerwały jego dzieło scalenia narodowego. Unja podkreśla, iż premier Doumergue przestrzegal ścisłe konstytucji nawet w tym momencie, gdy chciał przeprowadzić niezbędne w niej zmiany. Unja wodzi w Doumergue'u człowieka obowiązku, lojalnego republikanina, wiernego tłumacza łażeń pokoleń walki, pragnącego dać państwu autorytet władzy, niezbędny do podniesienia narodowego.

sie min. Painleve wysuwał na generalissimusa.

Z obsadzeniem teki ministra wojny łączy się również sprawa współpracy z rządem b. ministra Marquet, któremu zaproponowano m. in. ten portfel. Minister Marquet odpowiedział jednak, że

nie czuje się godny piastowania urzędu po marszałku Petain.

Obsadzenie innych stanowisk nie natrafiało na poważniejsze trudności.

(Dokończenie na str. 3-ej)



Laval na trzębnie izby w dniu, w którym rozpoczął się kryzys gabinetowy.

Ulica zahuczy, krew się poleje...

W niezmiernie groźnych okolicznościach rozpoczęło się przesilenie rządowe w Paryżu. Stosunki polityczne we Francji są od dłuższego już czasu bardzo napięte; ludzie, od których zależało dalsze utrzymanie lub upadek gabinetu Doumergue'a, — gabinetu „zgody narodowej”, utworzonego po krwawych wypadkach lutowych — długo się zastanawiali i szukali do ostatniej chwili kompromisu, chcąc uchronić kraj przed wybuchem przesilenia politycznego w tak groźnych dla państwa warunkach, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

Jak dalece zgęszczona jest we Francji atmosfera polityczna, świadczy najlepiej głos tak spokojnego i zrównoważonego polityka, jak Piotr Renaudel. — Umiarkowany socjalista francuski, wykluczony w zeszłym roku z partji S. F. I. O., obecnie jeden z przywódców reformistycznej Partii Socjalistycznej (t. zw. neosocjalistów), Renaudel — człowiek stary i doświadczony, — przemawiając kilka dni temu w Tulonie (z którego to miasta piastuje mandat), wyraził obawę, że Francja znajduje się w przededniu bardzo poważnych wstrząsów, którym towarzyszyć może będą krwawe rozruchy; „la rue grondera, le sang coulera” — ulica zahuczy, krew się poleje.

Jeżeli słowa te wychodzą z ust człowieka tak spokojnego i statecznego, niezmiernie dalekie go od wszelkiej blagi i demagogii, jak stary, wierny uczeń Jaures'a, Piotr Renaudel, to sytuacja we Francji musi być istotnie bardzo poważna.

Nie też dziwnego niema w tem, że obie strony spierające się ze sobą na temat reformy konstytucji i procedury obrad parlamentarno - budżetowych, reprezentowane: jedna przez Doumergue'a, a druga przez Herriot'a, — szukały do ostatniej chwili kompromisu, którego jednak nie udało im się znaleźć.

O co właściwie poszło? Czytelnicy przypominają sobie, iż premier Doumergue wystąpił kilka tygodni temu z projektem reformy konstytucji, zmierzającym do wzmocnienia władzy wykonawczej i uniezależnienia jej od „kaprysów” parlamentu, wywołującego zbyt często —

niezależnie z błahych powodów — przesilenia rządowe.

Główne punkty projektu Doumergue'a — projektu przesadnego niemal dosłownie z książki Andrzeja Tardieu: („L'heure de la decision”) były następujące:

- 1) prezydent państwa otrzymuje prawo rozwiązywania izby deputowanych bez uprzedniej zgody senatu (jak to było dotychczas)
- 2) deputowani tracą prawo podwyższania wydatków państwowych, o ile nie będą wskazane źródła ich pokrycia,
- 3) pracownicy państwowi tracą prawo strajkowania; za bezzasadne porzucenie pracy grozi im utrata posady,
- 4) o ile parlament nie uchwali na czas budżetu, to będzie on ogłoszony dekretem.

Jak widzimy, jest to mieszanina wniosków bardzo słuszych i mądrych (jak np. punkt 1-y, nieodzowny warunek zdrowego parlamentaryzmu) z pomysłami wysoce reakcyjnymi, jak np. punkt 3-ci. Ciekawe, że

największą jednak burzę na lewicy (zwłaszcza wśród radykałów) rozpetał nie punkt 3-ci, lecz 1-y... Ten kardynalny warunek normalnego funkcjonowania ustroju parlamentarnego, dający gwarancję istotnej równowagi władz ustawodawczej i wykonawczej, stał się kamieniem obrazy dla lewicy francuskiej... Zapomniano tam widocznie, o tem, że nie parlament lecz naród jest suwerenem, że władza w Rzeczypospolitej należy do narodu, a parlament jest tylko mandatarjuszem narodu, i że wobec tego niema nic bardziej racjonalnego, jak odwołanie się do narodu — drogą zarządzenia nowych wyborów — w razie konfliktu między rządem a chwilową większością parlamentarną.

Tak jest w Anglii, tak było w przedfaszystowskich Niemczech i we Włoszech; tak jest obecnie w Polsce, po przeprowadzonej w wyniku przewrotu majowego reformie konstytucji z dnia 2 sierpnia 1926 r.

Jednak ministrowie radykalni, w myśl powziętej na kongresie partji w Nantes uchwały,

nie chcieli się na to zgodzić. Co więcej, nie chcieli się zgodzić nawet na kompromisowy wniosek Doumergue'a, głoszący, że prezydent państwa nie będzie mógł rozwiązywać parlamentu swoją, jednoosobową decyzją, w ciągu pierwszego roku kadencji parlamentarnej.

Bezpośrednim jednak powodem rozbitcia się koalicji rządowej było coś innego. W sprawie rewizji konstytucji ministrowie radykalni zastrzegli sobie wolną rękę, — i rząd się od tego nie rozpadł. Była więc inna przyczyna. Była nią żądanie Doumergue'a, aby parlament uchwalił mu przed wyruszeniem do Wersalu (gdzie, w myśl tradycji, odbywają się posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, poświęcone rewizji konstytucji) prowizorium z odroczeniem na 3 miesiące.

Doumergue nosił się z zamiarem rozwiązania obecnej izby, w razie, gdyby robiła mu ona przeszkody w pracy nad rewizją konstytucji (lub też z innych powodów). Ponieważ budżet na rok 1935 nie jest jeszcze uchwalony, więc prezydent chciał mieć zapewnione fun-

dsze do administrowania państwem na okres ewentualnej kampanji wyborczej, kiedy niema parlamentu. Oczywiście, że na to rozwiązanie obecnej izby deputowanych, o którym myślał Doumergue, musiałyby się zgodzić senat i prezydent, — ale chciał on w każdym razie mieć finansową możliwość zrobienia takiego kroku.

I na to właśnie nie chcieli się w żaden sposób zgodzić ministrowie radykalni. Zgoda na te prowizoria oznaczałaby w niedalekiej perspektywie możliwość nowych wyborów (oczywiście tylko możliwość, bo niewiadomo, czy senat by się na to zgodził, a to już wystarczyło do tego, by skłonić partję Herriot'a do nieprzejednanej opozycji... Wprawdzie klub parlamentarny radykałów uchwalił, że pragnie nadać utrzymanie „jedności narodowej”, lecz zarazem w tej samej rezolucji znajduje się uchwała, nakazująca członkom głosować przeciwko prowizorium budżetowym, — a to oczywiście oznaczało „casus belli” dla Doumergue'a.

R. W.

Za dziesięć tygodni wojna? Czy Zagłębie Saary zostanie podzielone na wzór G. Śląska

„Neues Wiener Journal” zamieszcza dłuższy artykuł, poświęcony kwestji plebiscytu w Zagłębiu Saary.

W Berlinie — pisze wiedeński dziennik — nikt jeszcze dotąd nie wątpi, iż większość mieszkańców Zagłębia opowie się za powrotem do Niemiec.

Coprawda, nie mówi się już o 95 proc. głosów, lecz o stosunku 2:1 na korzyść Niemiec.

Punkt ciężkości leży jednak gdzieś indziej. Oto jest rzeczą możliwą, że

część Zagłębia, w szczególności powiaty zachodnie, opowiedzą się znaczną większością głosów przeciw Niemcom, a za Francją

W tym wypadku, liga narodów, w której rękach leży ostateczna decyzja, mogłaby, na podstawie wyników plebiscytu, orzec

rozdzielenie całego terytorjum, przyznając pewne obszary Francji.

Liga narodów powołałaby się mogła na precedens z Górnym Śląskiem.

Otóż do tej ewentualności, — z którą Berlin liczy się dość poważnie, — nie chce rząd nie-

miecki dopuścić za żadną cenę. I dlatego mówi się coraz głośniejsz o możliwości

„puczu” niemieckiego w Zagłębiu Saary,

puczu inscenizowanego i finansowanego przez Berlin, by w ten sposób uprzedzić plebiscyt i całe terytorjum wcielić definitywnie do Rzeszy.

Pogłoski o projektowanym puczu wywołały zrozumiałe zaniepokojenie we Francji, która skoncentrowała na granicy silne

oddziały wojskowe, gotowe do wmaszerowania na teren Zagłębia,

skoro tego prezydent międzynarodowej komisji Knox, zażąda. Nie ulega wątpliwości, że na wypadek niemieckiego puczu oddziały te wmaszerowałyby na tychmiast do Zagłębia Saary, co — zdaniem autora artykułu — byłoby równoznaczne z wybuchem wojny francusko - niemieckiej.

„N. W. Journal” zastanawia się nad rolą, jaką w tym konflikcie odegrałaby Polska.

„W Berlinie, jak się zdaje,

polega się obecnie zupełnie na swym polskim przyjacielu, który — jak się spodziewają — w w konflikcie o Zagłębie Saary sprawę niemiecką uważać będzie za swoją własną. Faktycznie też Polska miałaby do żywego rachunek do wyrównania. Nadzwyczajną rzeczywiście jest suma narodowo - socjalistycznych objawów i wyrazów miłości, począwszy od zagwarantowania (?) „Korytarsza”, poświęcenia (?) Gdańska i zgody (?) na zupełne odniemienie Śląska,

— aż do podwyższenia postawstwa niemieckiego w Warszawie do rangi ambasady.

Mimo to jednak Berlin rudi się tragicznie, jeżeli liczy na to, że Polska w tej sprawie nie chciałaby Niemcom wyciągać z ognia gorące kasztany. Właśnie atmosfera tych obrad genewskich, którym przewodniczyć będzie Litwinow, a w których Litwa brać będzie po raz pierwszy udział, jako reprezentant Francji,

najmniej chyba mogłaby skusić polską dyplomację do „extratury”,

oznaczającej nieodwołalne zerwanie z Francją, bez jakichkolwiek korzyści dla samej Polski.

W tej sytuacji pozostaje Niemcom jedno tylko wyjście: przetrwać. I na to musi być Europa przygotowana. Od Niemiec zatem wyłącznie zależy, czy w ostatecznej chwili cofną się jeszcze przed tą ewentualnością i czy za dziesięć tygodni nad Zagłębiem Saary nie zaplonie łuna nowej wojny.

RESTAURACJA-DANCING „TABARIN”

NARUTOWICZA 20.

OTWARCIE NOWEJ „BŁĘKITNEJ SALI” INAUGURACYJNYM PROGRAMEM ATRAKC. — Na esle

„ADAMOS” światowej sławy tancerz oraz ZNAKOMITY ZESPÓŁ JAZZ

7 THE WEINROTH-BAND

CODZIENNE FIVE Ceny niskie. GABINETY

CZARY

Dziś 2 poranki od 12—2 i 2—4 po cenach najniższych

Dziś i dni następnych!

WANIMA

W roli „Czerwonego wilka” William Janney woda indjan w roli Wanimy precudna DOROTA APPLEBY.

Nadprogram: HAROLD LLOYD w komedji „Nowoczesny bohater”

„LUNA”

Początek o g. 12

Ostatnie dni wyświetlania kapitalnego filmu w Wiedeńskiej kawiarence

Pierwsze demonstracje ulicy

Prasa francuska ostrzega przed szaleństwami „Jeunesse Patriote”

PARYŻ, 9 XI. (PAT). O wczorajszych drobnych zajściach ulicznych prasa podaje następujące szczegóły:
W przewidywaniu możliwych zaburzeń policja przedsięwzięła wyjątkowo środki ostrożności i bezpieczeństwa. Na wszystkie t. zw. punkty strategiczne, t. j. kościoły, senatu i pałacu Elizejskiego wysłano wzmocnione patrole policyjne i gwardję obywatelską. Koło godz. 8 wiecz. grupa 200 młodych ludzi, z organizacji pravicowych

usiłowała urządzić demonstrację na placu Opery. Wznosząc okrzyki:
„Na latarnię z deputowanymi”, „Precz z Herriotem”. Grupę tę w końcu rozproszono, przyczem aresztowano 50 młodzieńców, których po wylegiymowaniu wypuszczono na wolność.

Chcą wieszać i topić

PARYŻ, 9 XI. (PAT). — „L'Oeuvre”, charakteryzując obecna atmosferę, pisze, że we Francji krążą najrozmaitsze pogłoski, a ludzie zaczynają rozmowy od słów:

„Słyszał pan, że mają powrócić się manifestacje, że przywódcy „Jeunesse Patriote” są niezadowoleni, że chcą potopić posłów w Sekwanie, lub powiesić senatorów na drzewach?”

Alarmy

PARYŻ, 9 XI. (PAT). „Echo de Paris” ogłasza następującą odezwę: „Uderzamy na alarm Kraj życzy sobie spokoju i porządku.

Przygotowuje się zbrodnia przeciwko ojczyźnie. Do tego nie dopuścimy. Jesteś-

my gotowi odeprzeć wszystkie przedsięwzięcia wspólnego frontu i kartelu”.

Pod odezwą umieszczone są podpisy „Jeunesse Patriote” i „Solidarite Francaise”.

Gielda odpowiedziała haussą

PARYŻ, 9 XI. (PAT). Dzisiejsza giełda zareagowała na utworzenie gabinetu Flaxina nową zwykłą papierów państwowych, a w szczególności rent i bonów skarbowych. Uległy także również akcje bankowe. W szczególności Bank Francuski uzyskał 115 pkt. i akcje jego notowane są obecnie 10190 fr. fr.

Lewiatan u ministra Paciorkowskiego

Memorjał przeciw ubezpieczeniom społecznym

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym minister opieki społecznej p. Paciorkowski przyjął delegację Lewiatana w osobach pos. Hołyńskiego, dyr. Wierzbickiego i p. Jastrzębskiego. Delegacja przedstawiła ministrowi obszerny memorjał Lewiatana, wymierzony przeciwko ubezpieczeniom społecznym.

Min. Paciorkowski w dniu wczorajszym wyjechał na urlop.

B. wiceminister Jaroszyński

prezesem zw. rewizyjnego samorządów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że prezesem związku rewizyjnego samorządów ma zostać b. wiceminister spraw wewnętrznych, p. Jaroszyński. Budżet roczny tego związku wynosi około 600 tys. zł, które mają być pokryte przez samorzady w drodze przymusowych rocznych opłat.

Posel Iofewski

wręczył p. Prezydentowi listy uwierzytelniające

WARSZAWA, 9 XI. (PAT). Dnia 9 listopada p. Michał Wajters, poseł nazwyczajny i minister pełnomocny Łotwy, złożył panu prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audyencji na zamku królewskim.

Prof. J. Krzyżanowski

laureatem lubelskiej nagrody naukowej

Wczoraj w Lublinie przyznano nagrodę naukową im. H. Łopacińskiego prof. Julianowi Krzyżanowskiemu, profesorowi uniwersytetu warszawskiego za całokształt dotychczasowej jego pracy naukowej w dziedzinie historii literatury polskiej, uwieńczonej dziełem „Romans Polski 16-go wieku”

Nietakt dyplomacji niemieckiej

przy okazji demarche w sprawie wojsk francuskich w Saarze

Minister Simon udzielił ambasadorowi lekcji faktu. — Anglja nie przywiązuje wagi do demarche

LONDYN, 9 XI. (PAT). We wtorek, dnia 6 listopada rząd niemiecki ogłosił w Berlinie komunikat, w którym oznajmił, że ambasadorowie Rzeszy niemieckiej w Paryżu, Londynie i Rzymie oraz poseł niemiecki w Brukseli dokonali u rządów, przy których są akredytowani demarche, w których rząd niemiecki sformułował swoje zastrzeżenia wobec uchwały rządu francuskiego co do ewentualnego wy-

stania wojsk na terytorjum Saary na żądanie prezesa komisji rządzącej.

Ambasador niemiecki w Londynie von Hoesch, który nie zdążył tego dnia dokonać demarche u ministra Simona poprosił o przyjęcie go dnia następnego. Czynniki miarodajne w Foreign Office uważając opublikowanie przez niemiecki rząd spraw zagranicznych komunikatu o demarche przed jej wykona-

niem, za rzecz niestosowną, dały wyraz swemu niezadowoleniu przez dwudniową zwłokę w wyznaczeniu audyencji ambasadorowi von Hoeschowi u min. Simona. Min. Simon nie przyjął ambasadora Hoescha ani w środę ani w czwartek, motywując swą zwłokę brakiem czasu i wyznaczył mu spotkanie dopiero na dziś o godz. 12 w poł.

Demarche ambasadora niemieckiego była krótka i przedstawiona

ustnie. Żadnego dokumentu piśmienenego przedstawiciel Niemiec nie pozostawił, a min. Simon nie zażądał. Demarche niemiecka zaznaczyła, że uchwała rządu francuskiego co do wysłania wojsk do Zagłębia Saary jest nieprawna, albowiem powołuje się na decyzję rady ligi narodów, powziętą przy zupełnie innej okazji i w całkowicie odmiennych okolicznościach. Decyzja ligi narodów posiadała bezpośredni związek ze sprawą ewakuacji Nadrenji i nie może być wzięta za podstawę w obecnych warunkach, zupełnie odmiennych, gdy chodzi o kwestję całkowicie odrębną, a mianowicie o plebiscyt w Saarze. Demarche niemiecka wskazywać miała również na fakt, że przekroczenie przez wojska francuskie granicy Saary, która pod względem prawnopństwowym stanowi terytorjum Niemiec, dopóki plebiscyt tego stanu nie zmieniałoby naruszeniem traktatu lozańskie i nakładałoby na współsygnatarjuszy tego traktatu obowiązek obrony granic Niemiec przed inwazją ze strony Francji.

Min. spraw zagr. Simon przyjął demarche ambasadora niemieckiego do wiadomości i oświadczył, że rząd brytyjski demarche tę rozważy. Brytyjski min. spraw zagr. powstrzymał się od jakichkolwiek uwag, traktując demarche niemiecką w sposób formalny. Miarodajne czynniki Foreign Office podkreślają, że rząd brytyjski uważa demarche niemiecką za niecelową i nie na czasie wobec czego nie przywiązuje do niej większej wagi.

Nie B.B., lecz inna organizacja

stanie do akcji wyborczej do sejmiku

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych zwracają uwagę, że zarówno przy otwarciu sesji budżetowej sejmiku, jak i po jej odroczeniu w klubie BB. nie odbyło się tradycyjnie zwolowane zgromadzenie klubu. Posłowie, którzy po sesji wracali do pracy t. zw. w terenie, nie otrzymywali tym razem żadnych instrukcji, które dawniej im udzielano. Były nawet wypadki, że o taką instrukcję zwracano się w odpo-wiedzi na to przechodziła rada, żeby działać w myśl poprzednich wskazań.

Jak mówią ta nowa taktyka ma na celu przygotowanie społeczeństwa do nowych kombinacji politycznych przed wyborami, kiedy na miejsce bloku bezpartyjnego stanie do akcji wyborczej inna organizacja, o-

Delegacja przemysłowców węglowych przybywa z Anglii do Polski

WARSZAWA, 9 XI. (PAT). — W dniu 11 b. m. przybywa do Warszawy delegacja angielskich przemysłowców węglowych w celu kontynuowania rozpoczętych w kwietniu r. b. w Londynie rozmów z delegacją polskiego przemysłu węglowego na temat porozumienia eksportowego.

Piorun zapalił okręt

Zalogi dotychczas nie odnalezione

TOKIO, 9 XI. (PAT). Japoński statek handlowy „Ranan Maru”, znajdujący się w pobliżu wyspy Sado począł wysyłać wczoraj sygnały, wzywające o pomoc.

Statek bowiem, na skutek uderzenia pioruna w czasie szalejącej burzy stanął w płomieniach. Załoga w liczbie 42 ludzi opuściła pokład statku, starając się ratować na łodziach. Wysłane statki ratownicze z Tokio nie natrafiły do tej pory na łodzi z załogą „Ranan Maru”. Jest obawa, iż załoga nie zdołała się uratować i znalazła śmierć w morzu.

garnijąca być może nieco inne czynniki, niż te, które łączą się obecnie w bloku bezpartyjnym.

Na wzór Łodzi, gdzie jak wiadomo, b. min. Hubicki objął kierownictwo miejscową organizacją BB., w Warszawie takim kierownikiem został pos. Dubalewicz. Był on w swoim czasie prezesem unji pracowników umysłowych, ale po uchwaleniu ustawy scaleniowej i obniżeniu uposażeń urzędniczych, wycofał się z tego stanowiska. P. Dubalewicz głosił za oboma ustawami.

Symboliczny miecz

w hołdzie dla marszałka Piłsudskiego

CHORZÓW, 9 XI. (PAT). W dniu 11 listopada specjalna delegacja złoży w Belwederze symboliczny miecz, wykuty w hucie Batory w Wielkich Hajdukach na Górnym Śląsku, jako dar załogi i inżynierów hut Wspólnoty Interesów dla pana marszałka Piłsudskiego.

Miecz ten ma być wyrazem radości pracowników tego olbrzymiego przedsięwzięcia z powodu ukonstytuowania się czysto - polskiego zarządu koncernu oraz przemianowania hu-

ty Bismarcka na hutę „Batory”.

Projekt miecza wykonany został przez dr. Zbigniewa Bocheńskiego na wzór historycznego Szczerbca. Na gałce głównej miecza umieszczono herb Batorych — wilcze zęb. Na brzeszczocie miecza wykuto po jednej stronie herb polski z okresu powstania 1863 r., po drugiej herb Śląska i napis „Zwycięskiemu wodzowi Józefowi Piłsudskiemu śląski świąt pracy”. Po drugiej stronie obecne godło Polski, litera „B” z koroną i napis: „Przez pracę do potęg”.

Niemcy chcą wrócić do ligi

pod warunkiem zwolnienia z ograniczeń wojskowych

LONDYN, 9 XI. (PAT). Omawiając wizytę Ribbentropa w Londynie „Daily Herald” stwierdza, że Ribbentrop miał od Hitlera polecenie wysondowania poglądów brytyjskich sfer rządowych na plan Hitlera powrotu do Genewy. Plan ten, według „Daily Herald”, przedstawia się następująco:

1) biorąc za podstawę deklarację mocarstw z dnia 10 grudnia 1932 r. o równouprawnieniu Niemiec, Hitler ogłosi, że Niemcy się zwolnili z ograniczeń wojskowych, zawartych w rozdziale 5 traktatu wersalskiego;

2) Niemcy cofną swe wystąpienie z ligi i powrócą do Genewy, biorąc udział zarówno w pracach ligi narodów, jak i konferencji rozbrojeniowej;

3) Niemcy będą gotowe rozważyć ponownie w sensie przychylnym przystąpienie do wysuniętego przez Francję paktu wschodnio - europejskiego o wzajemnej pomocy.

„Daily Herald” zapowiada, że Ribbentrop o planie tym rozmawiać będzie zarówno z Simonem, jak z Edenem i że następnie wyjedzie do Paryża, aby wysondować opinie rządu francuskiego.

Użyj nędzy bezrobotnych

Pirandello laureat Nobla

Odniesiony nagrodą Nobla, Luigi Pirandello, jest pisarzem wysokiej rangi literackiej. Historycy naszych czasów nie będą mogli przejść do porządku nad jego dziełem: jest ono w równej mierze streszczeniem, jak i przewyższeniem naszej epoki.

Pirandello ma w sobie po mieczu krew grecką. Urodził się dn. 28 czerwca 1867 r. w Girgenti na Sycylii. Studja filozoficzne odbył w Rzymie i Niemczech, doktoryzował się na uniwersytecie w Bonn. Już wówczas podjął działalność literacką, przekładając m. in. „Elegje rzymskie” Goethego na język włoski. Po powrocie do Włoch był przez szereg lat nauczycielem w gimnazjum, szare życie belferskie nie zabiło w nim jednak talentu literackiego. Długo musiał wszakże czekać, aż imię jego poniosła na skrzydłach sława. Pierwsze zbiory nowel, makabrycznych opowiadań w stylu Poe, przeszły niepostrzeżenie; dopiero wydana w r. 1904 powieść „Il fu Mattia Pascal” zwróciła na Pirandello uwagę krytyki.

Świetny rozgłos miał jednak Pirandello zdobyć dopiero w teatrze. Przelomem w karierze literackiej dzisiejszego laureata była sztuka „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora”, która od r. 1922 przechodzi tryumfalnie przez wszystkie sceny świata.

Coprawda, zgodnie z przysłowiem, że „nikt nie jest prorokiem we własnym kraju”, we Włoszech lekceważono dalej twórczość Pirandello i teatry nie chciały ryzykować jego premier. Pirandello zakłada więc własny teatr i gra w nim mnożąc się tymczasem swoje własne dramaty: w ciągu kilku lat teatr Pirandello wystawił 14 jego sztuk. W r. 1925 odbył ze swą trupą tournée po Europie i zyskał nieprzeciętny sukces, zwłaszcza w Niemczech i Anglii.

Jak każde zjawisko samorodne i oryginalne, Pirandello ma zdecydowanych wrogów i entuzjastycznych zwolenników. Polscy bywalcy teatralni pamiętają jego sztuki (w ostatnim okresie o z mniejszonej jakgdyby potencji twórczej), rozgrywające się na szachownicy mniej lub więcej uchwytynych symboli, przypominające Maeterlincka, Shawa i Jewreinowa. Do najgorętszych entuzjastów Pirandello należy Shaw; o „Sześciu postaciach” powiedział on, że jest to najmocniejsze i najbardziej oryginalne dzieło sceniczne wszystkich czasów.

Wieniec nagrodą Nobla Pirandello, odznaczona w każdym razie twórcę nieprzeciętnego, śmiałego, odkrywczego, prawdziwego kapłana muz.

Dezerterski skazany na śmierć

Ale co zawiniła jego rodzina?

Echa wizyty marynarzy sowieckich w Polsce

W pierwszych dniach września do Gdyni przybyła z wizytą flota sowiecka, składająca się z krążownika „Marat” oraz dwóch torpedowców: „Kalinin” i „Wołodarski”.

Sowieckich marynarzy powitano i podejmowano bardzo gościnnie.

Po dłuższym postoju w porcie gdzińskim sowieckie statki odpłynęły z powrotem do Leningradu. Skonstatowano przytem, że kilku sowieckich marynarzy zrezygnowało z powrotu do Sowiec i samowolnie pozostało w Polsce. Dezertersko ogłoszono za zdrajców ojczy-

zny i sprawę przekazano władzom sądowym.

W najwyższym sądzie Z. S. S. R. w Moskwie rozpatrywano sprawę pierwszego z pozostałych w Polsce marynarzy, Sergiusza Woronkowa. Sprawa rozpatrywana była, oczywiście, w nieobecności oskarżonego.

Sąd wydał wyrok, na którego mocy Woronkow został ogłoszony jako wyjęty z pod prawa i skazany na karę śmierci.

W dalszym ciągu wyrok opiewa:

„Krewnych Woronkowa aresztować i postawić przed sądem wojskowym”.

Można z całą stanowczością twierdzić, że krewni pozostali go w Polsce majtko nie tylko nie dopomagali mu, lecz nawet nie wiedzieli o jego planie.

Mimoto krewni Woronkowi postawieni zostaną przed trybunałem wojskowym. Bliższymi krewnymi grozi wieloletnie zesłanie na straszne wyspy Solowickie, lub więzienie. Dalszym — pozbawienie pracy i przeniesienie do kategorii „liszeńców” (pozbawionych karty żywnościowej), inaczej mówiąc, skazanie na powolną śmierć głodową.

Nowa afera finansowa w Paryżu

Fikcyjne aktywa na 200 milionów franków Goldenberga vel Levy'ego

PARYŻ, 9. 11. (PAT). Na wniosek ministerstwa skarbu władze sądowne wszczęły śledztwo przeciwko finansistom Karolowi Goldenbergowi vel Levy i współnikom, oskarżonym o nadużycie zaufania. W sprawie tej chodzi o to, iż obligacje opiewające na 25 milionów franków, wypuszczone przez towarzystwo uprawnione do odszkodowań wojennych, były w sposób podstępny zdeponowane w Banku Indochińskim, który na ich podstawie

udzielił Goldenbergowi vel Levy'emu pożyczki 13 milionów franków. Aktywa głównego towarzystwa finansowego założonego przez Levy'ego, w którym piastował on godność wiceprezesa, opiewające pozornie na 200 milionów fr. składały się z papierów bezwartościowych i wierzytelności fikcyjnych. Poza to, jak się okazało, aktywa około 30 towarzystw i przedsiębiorstw, założonych przez Levy'ego nie osiągały nawet połowy pa-

sywów.

W kołach politycznych i finansowych Paryża już od dłuższego czasu krążyły pogłoski o nowej aferze finansowej, której bohaterem jest tymczasem finansista Goldenberg vel Levy i jego najbliżsi współpracownicy.

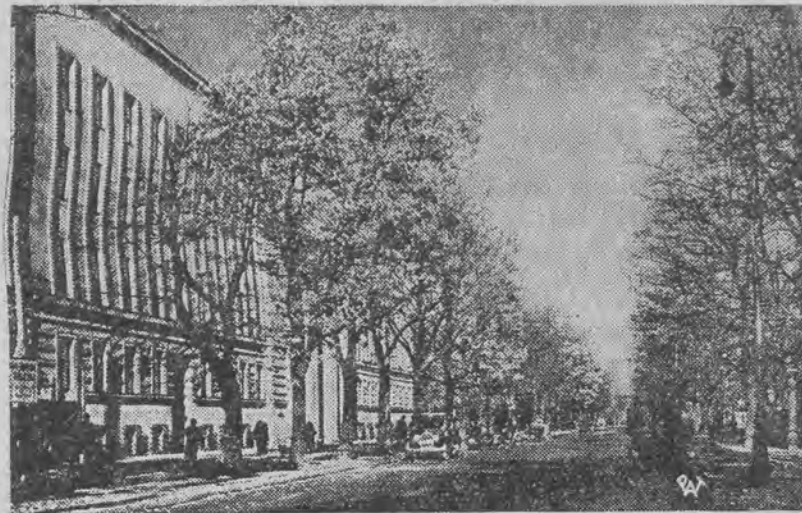
Matężstwo Greta Garbo polakiem

Paryski „Cine Monde” donosi w numerze z 1 listopada, że Greta Garbo ma wyjść za mąż za słynnego reżysera z Hollywood, Ryszarda Bolesławskiego. Jak wiadomo Bolesławski jest polakiem, b. artystą teatru Stasińskiego w Moskwie. Po wojnie Bolesławski pracował przez pewien czas w teatrach Szyfmana w Warszawie, po czym udał się do Ameryki, gdzie w twardej walce zdobył sławę i stanowisko.

Szopen jeszcze otrzymuje honorarium

W Dniepropietrowsku na Ukrainie sowieckiej wykryto nadużycia, popełnianej w tamtejszej rozgłośni radiowej. Pomysłowi urzędnicy wpisywali honoraria dla Szopena, Beethovena i Mozarta po wykonaniu utworu tych zmarłych dawno mistrzów. Pieniądze wędrowały naturalnie do kieszeni oszustów. W związku z aferą dokonano licznych aresztowań, a oskarżonym grozi surowa kara za defraudację według bolszewickiego prawa karnego.

Warszawskie gmachy rządowe



Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego w Alei Szucha

Welicko Dymitrow-Kerin

Tak brzmi prawdziwe nazwisko mordercy króla Aleksandra

BIAŁOGRÓD, 9 XI. (PAT). — Prasa dzisiejsza na podstawie komunikatu policji bułgarskiej podaje, że prawdziwe nazwisko zabójcy króla Aleksandra jest Welicko Dymitrow-Kerin. Urodził się on dnia 19 października 1897 r. we wsi Kamienica w Bułgarii. W roku 1928 Dymitrow-Kerin skazany był zaocznie przez sąd okręgowy w Sofii na karę śmierci za zabójstwo posła do sobranja Dymowa. W roku 1932 skazany był również przez ten sąd na doży-

wotnie ciężkie więzienie za zabójstwo obywatela bułgarskiego Tomalewskiego. Na zasadzie amnestji z dnia 5 stycznia 1932 roku został wypuszczony z więzienia, poczem przeszedł do macedońskiej organizacji rewolucyjnej W. M. R. Ic., przybierając pseudonim „Czarnozemskiego Grigorijewa”. Organizacja ta odkomenderowała go następnie do znanego terrorysty chorwackiego Pawelicza, po czym wyjechał na Węgry.

Na tropie Marji Wondraczek uczestniczki zamachu masylijskiego

BIAŁOGRÓD, 9. 11. (PAT). — Korespondent „Politika” donosi z

Berlina, że w toku śledztwa, które prowadzi tam z ramienia Jugosławii wyższy urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych, dr. Iwo Morowic, natrafiono na ślad jeszcze jednego uczestnika zamachu masylijskiego, a mianowicie Marji Wondraczek, która przywozła do Francji i dostarczyła zamachowcom broń i amunicję, potrzebne do wykonania zamachu. Dalsze śledztwo w toku.

Morze i kolonie to potęga Polski

.....

Dwie petardy wybuchły

przed bramami domów w Wilnie

WILNO, 9 XI. (PAT). W dn. 9 b. m. przy ul. Ciasnej 12 i ul. Dopławskiej 19 przy wejściach do budynków podrucone zostały przez nleznanych sprawców 2 petardy, wykonane ręcznie i wypełnione prochem myśliwskim, które wybuchły, nie czyniąc nikomu krzywdy. Siłą wybuchu zniszczonych zostało kilka szyb oraz drzwi w budynku przy ul. Popławskiej. Od-

lamkiem wybitej szyby skałeczonej został jeden z przechodniów, który w chwili wybuchu petardy przy ul. Popławskiej znajdował się obok miejsca wypadku. Władze bezpieczeństwa zarządziły dochodzenie, mające na celu ujawnienie sprawców tych karygodnych wybryków i są już na ich tropie.

Koncern holenderski

nabywa Bank Amerykański w Polsce

Na skutek załamania się w swoim czasie koncernu Kreugera, akcje Banku Amerykańskiego w Polsce przeszły na własność holenderskiego monopolu zapalczanego, który kontrolny pakiet tego banku w wysokości 60 proc. przejął od Szwedzko-Amerykańskiego Towarzystwa Inwestycyjnego w Nowym Jorku — należącym do koncernu Kreugera a pozostałe 40 proc. od

braci Kreugerów.

Obecnie, jak się dowiaduje agencja „Iskra”, komisja likwidacyjna przedsiębiorstw, wchodzących w skład koncernu Kreugera prowadzi rozmowy w sprawie nabycia akcji Banku Amerykańskiego w Polsce, przez poważną grupę kapitalistów holenderskich. Kapitał zakładowy Banku Amerykańskiego wynosi obecnie 5 milionów złotych

O czym śnią dziewczęta

pokażą Wam już wkrótce w „LUNIE”

John Boles, Spencer Tracy, Pat Paterson, Thelma Todd i Herbert Mundin

Plotki

W Berlinie opowiadają następującą historię:

Hitler odwiedza szkołę męską. Przedstawia mu trzech celujących uczniów: Ottona, Karola i Mojżesza

— Gdybyś był moim synem, — zwraca się Hitler do pierwszego z nich — czybyś chciał zostać?

— Ambasadorem — odpowiada Otton.

— Słownie. Proszę go zapisać do szkoły dyplomatycznej, — dysponuje Hitler.

— A ty? — pyta kanclerz drugiego z rzędu.

— Chciałbym zostać marszałkiem — odpowiada Karol.

— Zapisać go do szkoły wojskowej — oświadcza Hitler.

Następnie zwraca się do trzeciego chłopca, Mojżesza:

— No, a ty, czybyś chciał być, gdybyś był moim synem?

— Sierotą — odpowiada Mojżesz bez wahania.

✱

W Warszawie istnieje biuro zleceń telefonicznych, złatwiających sprawy, powierzone mu przez abonentów.

Przy tego rodzaju zleceniach zdarzają się rozmaite nieporozumienia, które doprowadziły w kilku wypadkach nawet do... rozwoju.

Pan X. wyjechał, jego telefon został wyłączony z sieci ogólnej i przełączony do biura zleceń. W kilka dni po jego wyjeździe dzwoni jakaś pani i żąda, że jest połączona z mieszkaniec p. X, słyszy z najwyższym zdumieniem głos kobiety.

Rzuca słuchawkę, mdleje i nieporozumienie urasta do potwornych rozmiarów — zwłaszcza, że p. X. nie ma w Polsce i wyjaśnienie tego komplikacja może nastąpić dopiero po jakimś czasie.

Wobec tego dziś już urzędniczka biura zleceń w ten sposób rozpoczyna rozmowę:

— Tu biuro zleceń w zastępstwie nieobecnego abonenta p. X....

✱

Popularny aktor wybrał się po raz pierwszy w życiu do Paryża.

Opuściwszy dworzec, wszedł do taksówki i powiedział szoferowi jedynie zdanie francuskie, jakie pamiętał:

— Cherchez la femme!

Szofer zrozumiał.

✱

Niemiecki malarz Antoni Rafael Mengs miał malować portret papieża. Zanim przystąpił do pracy wystosował do papieża prośbę, aby wolno mu było pracować siedząco, nie na kłęczkach, jak tego wymagał zwyczaj.

Malarz otrzymał pozwolenie na to i zabrał się do pracy. Podczas malowania zaczął nagle gwizdać i śpiewać.

— Nie zapominaj się, mój synu — upominał go łagodnie asystujący papieżowi kardynał.

— Muszę się zapomnieć, jeżeli mam pracować — odpowiedział malarz L. gwizdał dalej.

✱

Znany satyryk rosyjski Saltykow-Szczedrin, bież dawnej biurokracji rosyjskiej, opowiadał następującą zabawną historię:

Pewien gubernator miał wydać wielki obiad proszony. Miał on dorastającego syna, który był znany ze swej tępoty umysłowej. Przed przybyciem gości ojciec pouczył go:

— Masz nie rozmawiać z nikim, luaczniej wszydecy zaraz spostrzegą, że jesteś durną. Nie rób mi wstydu. Jeśli cie ktoś z eo zapyta — milcz, jakbyś nie nie słyszał. Ani pary z ust. Zrozumiałeś?

— Zrozumiałem.

Przybyli goście, zasiadli do stołu. Jeden z sąsiadów zapytuje o coś syna gubernatora. Ten milczy. Ktoś inny również usiłuje nawiązać rozmowę:

— Czy pan zamierza długo zabawić w naszej okolicy?

Młodzieniec uporeczywie milczy. Pierwszy gość szeptem mówi dru-

Bolszewicy zjedli wszystkie konie Czarna giełda w Moskwie sprzedaje ruble po 18 groszy Lepsza manufaktura idzie na eksport, licho — przeznaczona dla kraju

Rosja sowiecka widziana przez przemysłowca polskiego

Przedstawiciel przemysłu polskiego, znawca Rosji przedwojennej dyr. Jan Iwasiewicz wygłosił odczyt, którego treścią były wrażenia i spostrzeżenia z pobytu w Rosji. Prelegent odczytał swój ujęł w formie szeregu obrazów.

A więc przyjazd. Przybysz do stała się od razu w ręce „Inturista”, ale oczywiście stokrotnie ciekawsze są samotne wędrówki po ulicach miasta. A wędrówek taki tak rażąco odbija się od tła ogólnego, że poznają go na pierwszy rzut oka nawet dzieci, zwracając się doń z charakterystyczną prośbą:

Diadia, daj inostrannuju monetu (wujaszku, daj zagraniczną monetę).

Jazda koleją w pociągu pociągów szybkim z szybkością 40, często nawet 30 klm. na godzinę! Brak wagonów przerażający!

Biada nieogłędnemu turyście, chcącemu coś nabyć w magazynie. Rubel rosyjski, którego wartość giełdowa nie przekracza 12 groszy, liczony jest po kursie urzędowym 4.65 zł. To też przeczorny obcokrajowiec zmuszony jest korzystać z usług czarnej giełdy, gdzie ruble można nabyć po 18 groszy.

Pierwsza pięcioletka postawiła sobie za zadanie rozwój ciężkiego przemysłu, wynik jednak jest dość znikomym, zważywszy że na rynku brak zupełnie najpotrzebniejszych rzeczy, a t. zw. galanterji żelaznej nie spotyka się prawie zupełnie.

A oto nader charakterystyczny obrazek. W pewnej kopalni robotnicy wydobyli pewną ilość węgla ponad normę przepisaną i chcąc się popisać przed władzami oraz w celach propagandowych ofiarowali ludności Moskwy 100 wagonów węgla.

Fabryka wagonów w Ługańsku dla tychże powodów ofiarowała 5 nowe lokomotywy, które miały przewieźć ów węgiel do Moskwy. Ale po przebyciu 100 klm.

lokomotywy się popsuły, a Moskwa węgla nie otrzymała. Zresztą inaczej być nie może: trudno wytwarzać dobry produkt ze złego surowca na maszynach starych, sprowadzonych z zagranicy, a przeznaczonych w Niemczech na szmelc.

Przemysł włókienniczy zwiększył znacznie swą wytwórczość, ale około 50 proc. produkcji znośnej, przeznaczają się na eksport, przeważnie na wschód (Persja, Chiny, Turcja); pozostałe 50 proc., wyłącznie produkt brakowany i niesłychanie lichy.

przeznacza się na rynek krajowy —

W dziedzinie przemysłu odzieżowego, bielizniarskiego i obuwanego, sytuacja jest w dalszym ciągu katastrofalna.

Ludność walczy o zdobycie koszuli, parę bucików lub lichego odzienia.

Znakomicie natomiast postawiona jest propaganda. Trudno wręcz opędzić się natarczywości hasel, odezwo, wezwań i t. p., spotykanych na każdym kroku, pełnych przechwałek, planów na przyszłość, pewności siebie, gdzie słowa, że nawet słońce sprzyja zamiarom sowieckim, bynajmniej do najjaśniejszych nie należą.

Stosunki społeczne. Zasada: kto nie pracuje, ten nie je — jest stosowana z całą bezwzględnością. Od obowiązku pracy wolne są jedynie dzieci i chorzy, przyczem ci ostatni nie zawezw.

Kobiety cieszą się wprawdzie równouprawnieniem zupełnym.

ale przymus pracy obowiązuje je w całej rozciągłości. Prelegent widział kobiety przy pracy wymagającej dużej siły fizycznej, w przemyśle ciężkim lub przy robotach tunelowych

pod ziemią, w błocie, jeźniem słowem w warunkach, które nigdzie w krajach kapitalistycznych nie byłoby tolerowane.

Rolnicwo. Lenin, zapatrzonny we wzory zachodu, twierdził, że uczyniłyby z Rosji krajem szczęśliwą, gdyby posiadał 100 tys. traktorów. Ponieważ słowa Lenina są w Rosji uważane wręcz za wyrocznię, nie podlegającą krytyce ani wątpliwości, przeto wyprodukowano traktorów 200 tysięcy, a w Rosji zaplanowano jak 5 godzin, przyczem większe plugów odmawiają posłuszeństwa nawet wcześniej. Dzielni władcy rosyjscy powróciliby może znów do koni, ale niestety wobec unarodowienia własności ziemskiej konie już dawno zostały... / zjedzone przez głodną ludność.

W stosunkach pracy stosowana jest powszechnie zasada akordu, przyczem normy, ustalone przez szturmwódców czolowych, są niezwykle wysokie. — Ale też nie dziwnego, że całą normę wykonuje zaledwie dziesiąta część robotników, dziesiąta część wykonuje 80 — 100 proc. normy, a 80 proc. robotników nie dociąga nawet do 80 proc. wyznaczonej normy. Płace są dość wysokie (w rublach) wobec wszakże niskiego kursu waluty rosyjskiej, robotnik nie jest w stanie wyżywić się znośnie.

O jakimkolwiek zbytku niema mowy, nikt też o nim nie myśli.

Prelegent zastanawia się szczerze gółowo nad kwestją, jak żyją w miastach robotnicy przemysłowi i urzędnicy, których liczba ustawicznie rośnie i dochodzi obecnie

do 22 milionów.

Cały handel w Z. S. S. R. po krótkim okresie NEP-u, jest ponownie wyłączną atrybucją państwa. Sprzedaż towarów odbywa się za kartkami, tylko w sklepach skomercjalizowanych można nabyć wszystko bez kartek, lecz kilkakrotnie, czasem dziesięciokrotnie — drożej. Tak zwane

magazyny uniwersalne, to prosto nędzne sklepiki,

przypominające bazyry. Wedle różnego rodzaju oficjalnych publikacji, płace zarobkowe robotników wzrastają ciagle, ale równocześnie

spada siła nabywcza rubla, więc wzrost jest czysto teoretyczny. Dla scharakteryzowania sytuacji dosć powiedzieć, że inżynier musi pracować na garnitur męski kilka miesięcy,

a gdy już uzbiera potrzebną kwotę, trudno mu ubranie dostać. Stosunki mieszkaniowe w miastach i osiedlach robotniczych są opłakane, mieszkania w wielkich domach, nawet przeznaczonych dla wyższych sfer

społecznych, przerażają niedbalącją wykonania i brakiem nowoczesnych wygod.

W rozmowach prywatnych przebija apatia, zniechęcenie i wręcz rozpaczliwa beznadziejność. Wśród mnóstwa rozmówców prelegent spotkał jednego tylko człowieka zadowolonego: był to pewien wysoki dygnitarz, który po dwuletnim pobycie na koszt rządu zagranicą, gdzie badał stosunki społeczne i robotnicze, udawał się na Krym, na dłuższy odpoczynek...

Tak wygląda Rosja sowiecka przez okulary przemysłowca polskiego...

A. K.

Cafino

DZIEŃ I CODZIENNIE



bohaterowie „Czempa” WALLACE BEERY, JACKIE COOPER oraz FAY WRAY GEORGE RAFT

tryumfują w filmie „Przedmieście”

O godz. 6, 8 i 10-ej przed rozpoczęciem seansu art. Teatru Miejskiego p. Jan Mrozański

wyglosi SŁOWO WSTĘPNE — NA WESOŁO! Ceny miejsc niepodwyższone Początek o g. 12 w poł.

Miodowy miesiąc królewskiej pary

Księżniczka Marina i książę Kentu ułożyli już plan swego miodowego miesiąca. Po ślubie, który odbędzie się, jak wiadomo, 29 listopada, młoda para spędzi trzy tygodnie nad morzem Śródziemnym na Riwierze francuskiej, na Majorce oraz na wybrzeżu algijskim.

Boże Narodzenie spędzą w Anglii wraz z rodzicami pana młodego w zamku Sandringham.

Po świętach wyjadą znowu. Nie jest jeszcze zdecydowane, czy wybiorą podróż do Indji Zachodnich, czy na sporty zimowe do Murren. Księżniczka Marina zamierza także wybrać się do Szwajcarii, gdyż tam skończyła szkoły i ma ogromnie przyjemne wspomnienia z tego okresu życia. Jest ona za paloną narcisarką.

Tak wyglądają beztrudne plany młodej pary

OTO FASCYNUJĄCA AKTORKA ROSYJSKA Anna Sten

w najpotężniejszym dramacie miłosnym

NANA

Dla niej — największą stawką w życiu była prawdziwa, dozwonna MIŁOŚĆ!...

Już wkrótce w „Grand-Kinie”

giemu, stukając się palcem w czoło: „To jakiś durną”.

Młody człowiek dostyszał uwagę natychmiast ożywia się i zaczyna paplać bez przerwy. Gubernator z drugiego końca stołu robi mu groźne znaki: „Zamilknij!”. Syn radośnie wymachuje ręką:

— Tatusiu, oni już wiedzą!

✱

Oto nowe rekordy amerykańskie: J. B. Gemson z Cleveland wypil

w ciągu 12 godzin 94 wielkie filiżanki kawy.

Włoch Manzini śpiewał w Neapolu piosenki w ciągu 14 godzin i 34 minut.

Missis Lucky Halm z Hiszpanii przyznała się z okazji swego procesu rozwodowego, że zdradziła męża 72 razy. Jest to rekord kwestjonowany i względny, ponieważ żadna inna kobieta nie przyznała się do tąd przed sądem, że zdradziła męża więcej razy

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suke. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1914 — W dniu dzisiejszym zgłosić się powinni do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym za rządu miejskiego (Piotrkowska 165) mężczyźni urodzeni w roku 1914, zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter P. R., oraz zamieszkali na terenie 13 komisariatu o nazwiskach na litery T. U. W. Z. Z.

INSPEKCYJA BUDOWLANA. — W ciągu ub. miesiąca inspekcja budowlana wydziału budownictwa od była 9 posiedzeń, na których rozpatrzyła 212 złożonych projektów budowlanych. Z liczby tej zatwierdzono 129 planów, zwrócone do uzupełnienia 36, nie zatwierdzono 6, zaopiniowano 24, zawieszono 16 oraz 1 plan zdjęto z posiedzenia.

LUSTRACJA ROBÓT PUBLICZNYCH. — Z uwagi na zbliżający się termin zakończenia wszystkich miejskich robót publicznych, władze miejskie z kom. Wojewódzkim na czele dokonały w dniu onegdajszym generalnej inspekcji wszystkich odcinków robót sezonowych na terenie miasta i poza jego granicami. M. in. zlustrowano roboty w Łagiewnikach, oraz część robót drogowych.

15 etatów skasowanych

Redukcja personalna w ubezpieczalni społecznej w Łodzi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Okres reorganizacji ubezpieczalni społecznych, dawnych kas chorob, został zakończony. Urzędowanie zostało uproszczone, wobec tego od Nowego Roku nastąpi w ubezpieczalniach w całym kraju znaczna redukcja personelu. Redukcji ulegnie personel administracyjny i administracyjno-lekarski. W okręgu łódzkiej ubezpieczalni, jak słychać, zwiniętych będzie 50 etatów administracyjno-lekarskich. W okręgu łódzkim zwinięciu ulegą 15 etatów. Niezależnie od tego,

wobec włączenia 4 zakładów ubezpieczonych w jeden, w centrali zakładów w Warszawie personel urzędniczy ma być zredukowany o 30 proc.

*

Naczelnym dyrektorem izby ubezpieczeń społecznych p. Stanisław Makowiecki w najbliższych dniach zostanie przeniesiony na stanowisko dyrektora departamentu ubezpieczeń społecznych w ministerstwie opieki społecznej, a jego miejsce w ubezpieczalni zajmie obecny dyrektor departamentu p. Jan Lgowski.

Leci liście z drzewa...



Jesienny obrazek z parku.

Święto Niepodległości w Łodzi

Uroczystości rozpoczynają się w dniu dzisiejszym

Dziś w godzinach wieczornych ulicami przeciągną orkiestry wojskowe, policyjne, szkolne, kolejowe, strażackie i t. d. które odegrają tradycyjny cap strzyk.

Jutro, w niedzielę, o godz. 9-ej rano — nabożeństwa we wszystkich świątyniach katolickich, ewangelickich i synagogach.

O godzinie 10-ej rano na Placu Hallera — msza połowa. O godz. 11-ej od ul. 6 Sierpnia na Plac Hallera odbędzie się defilada.

O godz. 13-ej — uroczyste odsłonięcie tablicy pomnika ku czci marszałka Piłsudskiego w gmachu Tow. Śpiewaczego im. Moniuszki (Ogrodowa 34).

W godzinach popołudniowych w różnych punktach miasta zorganizowanych zostanie łącznie ponad 100 akademii, przez związek legionistów, powiatów, rezerwistów, strzelców, rodzinę policyjną, organizacje społeczne i zawodowe.

O godzinie 20.30 w sali teatru miejskiego odbędzie się uroczyste przedstawienie.

Odezwa

Obywatele!

W dniu 11 listopada mija szesnaste lat od odzyskania niepodległości. Przez tak krótki okres czasu

wzniesiliśmy Polskę do potęgi mocarstwa.

Zawdzięczamy to przedewszystkiem wkrzesicielowi i budowniczemu państwa Józefowi Piłsudskiemu oraz tym wszystkim, którzy poparli jego wysiłki.

Wielki gmach Rzeczypospolitej oparty został na mocnych fundamentach czynnej ofiarnej miłości Ojczyzny milionów Polaków. Do

Bezrobotni Łodzi otrzymają z funduszu pracy węgiel na zimę

W związku z nadchodzącym sezonem zimowym, wojewódzki komitet funduszu pracy w Łodzi zwiększył o 50 procent budżety wszystkich komitetów lokalnych na pomoc bezrobotnym. Wskutek tego pomoc doraźna dla bezrobotnych w miesiącu listopadzie wydatnie będzie zwiększona. Bezrobotnym robotnikom i pracownikom umysłowym, zakwalifikowanym do otrzymywania pomocy, wydawane będą obecnie deputaty żywnościowe, składające się z ziemniaków, mąki, lub chleba, kaszy, grochu, tłuszczu, cukru, soli, mydła itp.

Niezależnie od tego poczyniono już starania w dyrekcji funduszu pracy w Warszawie o wcześniejszy przydział węgla, przeznaczonego na pomoc opałową dla bezrobotnych w Łodzi w okresie zimy.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

W dniu 8 b. m. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. 13587, 35232, 11626, 26754, 36037, 18753 i 29961 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia min. skarbu z dn. 10 listopada 1933 r. Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

Nowy język międzynarodowy

Prof. Ogden z Cambridge stworzył nowy język, zwany Basic, składający się zaledwie z 850 słów, mających zastępować 20.000 wyrazów. Nazwa „Basic” pochodzi od połączenia pierwszych liter słów streszczających poniekąd zasady, na jakich nowy język się opiera, a mianowicie B — British, A — American, S — scientific, I — international, C — commercial.

Podczas gdy wszystkie inne języki pomocnicze opierają się na 5 językach zasadniczych, język Basic jest niczym innym, jak uproszczeniem angielskiego.

Składy alkoholu na plaży morskiej

Policji gdańskiej udało się po długotrwałych dochodzeniach i poszukiwaniach wykryć wielką aferę przemytniczą. Od dłuższego czasu na terenie Gdańska dawał się zauważyć dopływ bardzo taniego alkoholu, który mógł tylko pochodzić z przemytu. Wczoraj policja gdańska przeprowadziła niepodziwianie w miejscowości Bonhsack, położonej o 30 km. od Gdańska badanie terenu nadmorskiego i znalazła zakopane w diunach 137 wielkich naczyń wypełnionych spirytusem. Jest to największy magazyn przemyconego alkoholu, jaki udało się policji gdańskiej wykryć. Energiczne dochodzenie w toku.

niezmąconej jednak niezem radości i pełnego tryumfu jeszcze nam daleko i czeka nas praca, co wiekiem stareżycie musi.

Państwo polskie to wspólne nasze gospodarstwo, które musi być tak urządzone, abyśmy czuli się w niem dobrze, mogli żyć i pracować.

W jaknajlepszym urzędowaniu naszego życia wewnętrznego wszyscy muszą uczestniczyć. Ten tylko bowiem jest dobrym obywatelem wolnej Rzeczypospolitej, który potrafi myśli swoje i pracę zespolić z dążeniami i celami ogółu.

Niech dzień 11 listopada obudzi sumienia obywatelskie i wraz z dźwiękami pieśni i muzyki niech płynie poprzez ziemię polską w tym dniu wezwanie do wszystkich Polaków, by nie szczędzili swych sił i trudów w budowie wielkiej i mocarnej Polski.

Obywatele! Wkraczając w siedemnasty rok niepodległego bytu dacie wyraz uczuciom patriotycz-

nym, niechaj Łódź w dniu święta niepodległości odświeżoną przybierzesz i tłumny wasz udział w uroczystościach tego dnia — niech świadczy o polskim charakterze robotniczej Łodzi.

Przewodniczący komitetu obywatelskiego:

gen. dr. St. Hubicki.

przewodniczący komitetu wykonawczego:

dr. K. Oksza-Strzelecki; sekretarz: J. Barczewski.

U kombatanów żydów

Związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski, oddział w Łodzi, zawiadamia, że dziś w sobotę, dn. 10 b. m. o godz. 21 odbędzie się uroczystość otwarcia nowego własnego lokalu przy ul. P. O. W. (Skwerowa) nr. 6. Odczyt inauguracyjny na temat „Udział żydów w walkach o niepodległość Polski” wygłosi redaktor Stefan Lubliner z Warszawy.

Telefon 17 zł. miesięcznie

250 rozmów i 7 groszy połączenie nadliczbowe

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W najbliższych dniach zapadnie decyzja o nowej taryfie telefonicznej, która wejdzie w życie od Nowego Roku. Wbrew

poprzednim pogłoskom taryfa ta ma być następująca: 17 zł. miesięcznie abonament, 250 rozmów miesięcznie w kontynencie i 7 groszy od rozmowy pozakontyngentowej.

Rejestracja lekarzy

na całym terytorjum Rzeczypospolitej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo opieki społecznej zarządziło ponowną rejestrację lekarzy na całym terytorjum Rzeczypospolitej. Od rejestracji zwolnieni są ci lekarze, którzy posiadają zezwolenia na praktykę lekarską, wydane przez dyrekcję zdrowia i urzędy wojewódzkie. Rejestracja

będzie dość uciążliwa, gdyż należy składać podania, opłacone 5-złotową marką stempłową, 2 fotografie, dyplom z odpisem rejentalnym, świadectwo praktyki szpitalnej, poświadczanie obywatelstwa polskiego i świadectwo z ukończenia kursów obrony przeciwwarzonej.

Niezwykły pomysł



Koncert zespołu harfistów na tle szumu morza w Santa Barbara w Kalifornji.

Teatr „Rozmaitości”. — Tel. 112-25.

Ostatnie dni występów znakom. artystki **Idy Kamińskiej**

Dziś, w sobotę 3 przedstawienia o g. 4.30 po cenach ulgowych **Fräulein Doktor**

o godz. 7.30 punkt. po cenach ulgowych cały parter 1 złoty **„MY KOBIETY” (Sprawa Moniki)**

o g. 9.30 wiecz. po cenach zwykłych od 54 gr. do 2 zł. **Fräulein Doktor**

W poniedziałek, 9.15 wiecz. poraz ostatni „A DANK FUN KINDER” cały parter 1 złoty

Ceny węgla ustalone!

Za przekroczenie cennika grożą od dziś surowe kary

W dniu wczorajszym o godzinie 12-iej w południe odbyła się w gmachu urzędu wojewódzkiego zapowiadzana konferencja w sprawie ustalenia maksymalnych cen węgla w Łodzi.

Konferencji przewodniczył naczelnik oddziału aprowizacyjnego, radca Ładewski. Z ramienia starostwa grodzkiego przybył kierownik referatu karnego, p. Rajn. Poza tym wzięli udział w naradach przedstawiciele hurtowników i detalistów węglowych, oraz delegaci niektórych zrzeszeń zawodowych, reprezentujących konsumentów.

Na wstępie konferencji omówiono ogólną sytuację na rynku węglowym w związku z przeprowadzoną przez ministerstwo przemysłu i handlu obniżką cen węgla w kraju.

Dyskusja na ten temat miała bardzo ożywiony przebieg. Reprezentanci władz administracyjnych wskazywali zebranym na niesłychany i krzywdzący szerokie rzesze ludności, objaw, zanotowany w ostatnich dniach na rynku łódzkim. Oto wbrew powszechnej niższej cenie węgla w kraju, w składach sprzedających węgiel w drobnych ilościach stosowany był straszny „pasek”. Pod tym względem Łódź była niechlubnym wyjątkiem.

Na szczęście, pogody w bieżący dzień nieco poprawiły i „pasek” złamany został przez samych konsumentów, którzy postanowili wstrzymać się z zapatrzeniem się w czarne diamenty na zimę do czasu umiarkowania cen przez władze.

Obecnie — wskazał przedstawiciel władz wojewódzkich — należy skończyć z chaosem na rynku węglowym.

Do Łodzi nadeszły wszelkie materiały, upoważniające władze do wyznaczenia maksymalnego cennika na węgiel w sprzedaży hurtowej i detalicznej.

W dalszej dyskusji zabrali głos przedstawiciele hurtowników, którzy przedłożyli dokładną kalkulację węgla z uwzględnieniem kosztów przewozu i dostawy.

W wyniku kilkugodzinnych narad postanowiono obniżyć dotychczasowe ceny węgla w Łodzi o 12 proc. oraz cenę frachtów kolejowych, również wydatnie obniżonych przez ministerstwo komunikacji.

Nowy cennik węgla w Łodzi ustalony został w sprzedaży hurtowej w sposób następujący:

Za korzec węgla I gatunku, pochodzącego z kopalń górnośląskich i Zagłębia Dąbrowskiego loco plac hurtownicy pobierać będą zł. 4.60 (dotychczas zł. 5.35), za korzec węgla II gatunku (secundo z Zagłębia Dąbrowskiego) — zł. 4.40, zaś za korzec węgla III gatunku (miał i węgiel brunatny) — zł. 4.20.

Ceny węgla w sprzedaży detalicznej (na ćwiartki) kształtować się

będą następująco:
I korzec węgla I gatunku z odwozka do mieszkania — zł. 5.80.
II gatunku — zł. 5.60 i
III gatunku — zł. 5.40.

Nowy, obniżony cennik węgla w Łodzi wchodzi w życie i obowiązuje z dniem dzisiejszym.

Za pobieranie wyższych cen od ustalonych na wczorajszej konferencji kupcy węglowi pociągani będą do surowej odpowiedzialności karno-administracyjnej za uprawianie lichwy.

Nowi inspektorzy przy pracy

Obfity plon pierwszych lustracji w łódzkich zakładach przemysłowych

Donosiliśmy już we wczorajszym numerze o nominacji nowych trzech podinspektorów przy łódzkiej inspekcji pracy. Inspektorzy ci rozpoczęli swe urzędowanie w dniu onegdajszym, zaś przez dzień wczorajszy przeprowadzili już lustracje zakładów przemysłowych. Plon pierwszego dnia pracy nowych funkcjonariuszów kontrolnych inspekcji pracy jest wcale pokaźny. Sporządzili oni kilkanaście protokołów za nieprzebranie umowy zbiorowej i pracę w godzinach nadliczbowych. Wielka stosunkowo liczba protokołów karnych do-

maczy się okolicznością, iż nowi podinspektorzy pracy rekrutują się z pośród związków zawodowych, które znają dokładnie firmy, łamiące notorycznie postanowienia umowy i literę prawa.

Protokoły inspektorów Władzika, Silczaka i Pawłowskiego skierowane zostały do sądu Lwów część została sporządzona za niestosowanie stawek obowiązyującego cennika.

Należy zaznaczyć, że wspomniani wyżej podinspektorzy pracy posiadają plenipotencje jedynie w dziedzinie przekroczeń ustawy, oraz umowy zbiorowej. Nie mają oni natomiast żadnych pełnomocnictw, jeśli chodzi o przekroczenia przepisów sanitarnych i bezpieczeństwa pracy w fabrykach. Sprawy te skoncentrowane zostaną w mającym powstać z Nowym Rokiem referacie karnym przy inspekcji pracy

Amerykańskie pięcioraczki



Urodziły się niedawno w Callender w stanie Ontario, liczą obecnie 23 tygodnie i doskonale się chowają.

Czy będziemy mieli tanie auta?

Pogłoski o nowej kombinacji celno-pożyczkowej

Od dłuższego już czasu krążyły pogłoski na temat zamierzonych zmian w polityce motoryzacyjnej. Pisałszy o spodziewanej niższej cenie przywozowych, o umiarkowanych przedsiębiorstwach zagranicznymi, które miały udzielać rządowi pożyczki wzamian za pozwolenie na przywóz samochodów bez cła itd.

Wszyscy zgadzali się z tem, że dotychczasowa polityka „motoryzacyjna” doprowadza do tego, że motorów w Polsce jest coraz mniej ze względu na podwozi autobusowych zaprzęga się konie, a przewóz furmankami konkuruje zwięźsko z przewozem samochodami ciężarowymi. Przyczyniły się do tego wysokie opłaty drogowe, względnie wysoki koszt benzyny, fatalny stan dróg, wreszcie wysokie ceny samochodów obciążonych cłem, dochodząc do 600 zł. od 100 kg.

Jak obecnie donoszą, minister-

stwo komunikacji opracowało już projekt nowych zasad polityki samochodowej. Oto

cła na samochody mają być niższe bardzo wydatnie, podobno do 10 procent obecnej wysokości.

Za to importerzy samochodów będą mieli obowiązek nabywania za 100 kg. wagi samochodu przywiezionego do Polski

obligacji Funduszu drogowego na sumę 1000 złotych.

Obligacje te mają, wedle projektu min. komunikacji, przynosić odsetki 6 procent rocznie.

Tak więc sprowadzający samochód do Polski musiałby zapłacić niskie cło i nabyć „pożyczkę drogową”.

Przeciętna waga samochodu lekkiego typu wynosi 700 do 800 kg., czyli trzeba by przy kupnie samochodu wyłożyć

7 — 8 tysięcy zł. na pożyczkę.

Ministerstwo komunikacji spodziewa się, że wielkie przedsiębiorstwa samochodowe zagraniczne, chcąc zdobyć rynek polski, nabywałyby dla siebie obligacje pożyczki drogowej, a nabywca polski musiałby zapłacić jedynie zagranicą cenę samochodu plus cło i koszt przewozu. Odyby tak się istotnie stało, to

samochód w Polsce kosztowałby około 4,000 zł.

Import mógłby wzrosnąć do jakichś 2000 wozów rocznie, co dałoby kilkanaście milionów na budowę dróg, gdyż na ten cel przeznaczony fundusze, uzyskane ze sprzedaży pożyczki drogowej.

Cały ten plan wygląda nieco fantastycznie. Wydaje się rzecz niewątpliwą, że zagraniczny importer kałaby sobie coś płacić za to, że musi nabywać przymusowo pożyczkę. Wprawdzie cło byłoby niższe, ale

sprowadzenie samochodu do Polski wymagałoby wyłożenia

większego kapitału.

Pozatem warto przypomnieć, że w ciągu ostatnich lat wpakowano blisko 30 milionów zł. w budowę dwóch fabryk samochodowych w Polsce. Otóż, gdyby nie zawiodły rachuby na wzrost przywozu samochodów do Polski, to

obie te fabryki zastąpiłyby prawdopodobnie unieruchomione.

Jeżeli zaś przymusowo kupno obligacji funduszu drogowego miałyby być takim samym straszakiem jak wysokie cło, to nieby się nie zmieniło i niewiadomo, na co jest taka reforma polityki motoryzacyjnej potrzebna.

Odczyt

Staraniem Centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego (ul. Piotrkowska 10) odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 11 przed południem w lokalu stowarzyszenia odczyt adw. J. Kaliskiego, radcy prawnego centrali związku kupców w Warszawie n. t. „Ordynacja podatkowa”.

Odczyt ten ze względu na aktualność tematu jak i osobę prelegenta, wybitnego znawcy prawa podatkowego, wywołał w szerokich sferach kupieckich zrozumiałe zainteresowanie.

40 ludzi — 8 koni

W Miami na Florydzie zgromadzili się niedawno dawni kombatan ci wojny światowej. Na zjeździe obecni byli również delegaci związków dawnych kombatanów państw aljanckich. Po uroczystościach oficjalnych Legjon amerykański zorganizował na ulicach Miami groteskowy pochód, na wzór obchodów karnawałowych. W czasie pochodu przejeżdżał również ulicami miasta pociąg, ciągnięty przez operetkową lokomotywę i złożony ze słynnych wagonów, które transportowały żołnierzy amerykańskich na front we Francji. Wagony te nazwane zostały od napisu na drzwiach: „40 ludzi — 8 koni”.



Dla tych, którzy uwielbiają **Henry Garat'a**

i dla tych, których czaruje gra i wdzięk

Janet Gaynor

film

Jej Wysokość

całuje...

będzie niebywałą atrakcją

wkrótce „CASINO”

Tomaszów

SKONFISKOWANE SPECYFIKI

W dniu wczorajszym wylegitymowani zostali w Tomaszowie agenci instytutu radowego w Katowicach, którzy sprzedawali na mieście rozmaite specyfiki przeciwko reumatyzmowi i artretyzmowi. Poległa zatrzymała agentów i skonfiskowała posiadany przez nich towar z uwagi na to, że instytucja radowa w Katowicach nie posiadała zezwolenia na sprzedaż swych artykułów. Dochodzenie w tej sprawie trwa.

KRADZIEŻ CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

Z garażu Michała Nowaka przy ul. Jeziornej nieznani sprawcy skradli noy onegdajszej części samochodowe, przedstawiające wartość kilkuset złotych. O kradzieży tej złożona została zameldowanie w policji, która wszczęła śledztwo.

**CHARLES BOYER
LORETTA YOUNG
JEAN PARKER
PHILLIPS HOLMES**

MELODJE
CYGAŃSKIE

Wkrótce premiera w kinie EUROPA

Starowicz skazany

za oszukane angażowanie woźnych i czeki bez pokrycia

Wyrok na aferzystów z gimnazjum imienia Reymonta

Donosiliśmy już, iż we wtorek odbyła się w łódzkim sądzie grodzkim sensacyjna sprawa, w której głównym oskarżonym był dyrektor gimnazjum im. Reymonta przy ulicy Sienkiewicza 64, Jerzy Starowicz, liczący 50 lat.

Sprawa Starowicza przypomina ogromnie słynną sprawę dyrektora b. gimnazjum przy ulicy Zawadzkiej 1, Zenona Pocznera.

Starowicz w swoim czasie ogłosił w pismach łódzkich wiadomości, że poszukuje woźnych do szkoły. Od zgłaszających się Starowicz pobierał tytułem kaucji różne kwoty, wahające się od 800 do 1400 zł., zatrudniał angażowanych wo-

źnych przez 2 tygodnie, po czym zwalniał ich z pracy, odmawiając zwrotu pobranych kaucji. Dopiero gdy Starowiczem zainteresowały się władze, zwrócił niektórym woźnym część należności.

Pozatem okazało się, iż Starowicz wystawiał czeki bez pokrycia, m. in. taki czek otrzymała firma Leon Tyber, skład papieru, przy ulicy Piotrkowskiej 49.

Ogółem zostało poszkodowanych przez Starowicza około 30 osób.

W trakcie dochodzenia okazało się również, iż w gimnazjum im. Reymonta utworzony został t. zw. „Syndikat finansowy”, którego zadaniem było

spłacanie długów Starowicza. Rodzice uczniów, pobierających naukę w gimnazjum, wpłacali do „Syndikatu” różne kwoty, czyniąc to pod presją groźby zamknięcia szkoły, co uczniów narażałoby na utratę roku nauki.

W wyniku dochodzenia policyjnego Jerzy Starowicz został postawiony w stan oskarżenia, wraz z Władysławem Stępnierem, Władysławem Stawiarskim, Józefem Bigosem, Janem Grabą, Zygmuntem Jabłońskim i Józefem Bindacholskim, co do których ustalono, że współdziałali ze Starowiczem.

Po rozpoznaniu sprawy we wtorek sąd ogłosił wyrok z dnia wczorajszego.

W dniu wczorajszym sędzia Grocholski (ironił adw. Wachtel, popierał powództwo poszkodowanych adw. Sieradzki) ogłosił wyrok, w myśl którego Jerzy Starowicz został skazany na 10 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw honorowych i obywatelskich na przeciąg 5 lat, oraz za wystawienie czeków bez pokrycia na 100 zł grzywny z zamianą na 12 dni aresztu. Pozatem sąd zobowiązał go do zwrócenia poszkodowanym 600 zł.

Władysław Stępień został skazany na 7 miesięcy więzienia Władysław Stawiarski, Józef Bigos i Jan Grabia po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, Zygmun Jabłoński i Józef Bindacholski zostali u niewinni.

„MELODJE CYGAŃSKIE”

Poprzedzony kolosalną zagraniczną reklamą przybywa do nas film p. t. „Melodje cygańskie”, większy, wspanialszy, piękniejszy, niż wszystkie dotychczas widziane i słyszane.

W „Melodjach cygańskich”, wielkiej produkcji reż. Eryka Charrela, twórcy filmu „Kongres tańczy”, muzyka, jak to zresztą wynika z samego tytułu filmu, gra bardzo ważną rolę.

To też Eryk Charrel otoczył specjalną pieczołowitością tę właśnie dziedzinę realizacji filmu, powierzając ogólne muzyczne kierownictwo kompozytorowi europejskiemu, Ryszardowi Heymannowi. Ilustracja muzyczna oparta jest na motywach węgiersko-cygańskich.

Zespół aktorski przedstawia się imponująco: Loretta Young, Charles Boyer i Philips Holmes.

Eryk Charrel pracował dwa lata nad realizacją tego fenomenalnego filmu, a gdy nareszcie go ukończył — zachwycił cały świat.

Jak się dowiadujemy, film ten wświetlać będzie w Łodzi kino „Europa”.

Z estrady koncertowej

Vasa Prihoda

W objawach artyzmu spotykamy się dając indywidualności, odznaczające się krewkością i zapałem; u innych główną zaletę stanowi umiarkowana powściągliwość; znajdują się wreszcie i takie indywidualności, u których powaga olimpijskiego spokoju idzie w parze z wysoko rozwiniętymi zaletami poczucia artyzmu.

W grze Vasa Prihody tkwią wszystkie wymienione cechy, które złożyły się jednak na indywidualność zgoła odrębną przez tę wrodzoną, rzadko spotykaną, łatwość techniczną, która dominuje do tego stopnia wśród innych składników sztuki odtwórczej, że zniewala artystę do uprawiania specjalnego rodzaju kompozycji.

Usłyszeliśmy „Sonatę A-dur” Francka, utwór tryskający emocjami i namiętną muzyką, w którym „nie do twarzy” było świeżemu skrzypkowi, bo nie do „duszy”. Nie pomogła tu technika wykończona w najdrobniejszych szczegółach, piękna w tonie i misterna, dająca wirtuozowi możliwość ogarnięcia interpretacji z wielką swobodą mistrza, będącego panem instrumentu.

Sonata regeneratora francuskiej szkoły, Cezara Francka, jest dziełem, w którym przebijają zmysłowość, znarkotyzowana olbrzymią fantazją: wymaga ona ogromnej siły tonu i wielkich skrzydeł do lotu. I nie w Bachu czuł się dobrze świetny wiolinista: w tych splotach zawilego kontrpunktu, wymagające go matematycznej dokładności i klasycznej równowagi, nie mógł artysta również czuć się jak u siebie w domu.

Ale zato w „Allegro giocoso” swego ziomka Dvoraka otwarły się słuchy: tu artysta dał folę rozbujanej fantazji, puścił wolę swemu temperamentowi i rozchłubiła się dusza w rytmach nuty słowiańskiej. To już cały poemat w interpretacji Vasa Prihody, typowe wirtuozostwo na wielką salę koncertową.

Poprzez małą przerwę, którą stanowił bezpretensjonalny „Romans” Czajkowskiego, dostał się koncertant do Paganiniego: Warjacje na znany temat „Nel cor pin...” Tu pokazał artysta właściwe swe oblicze, dumne i pewne siebie, że nikt na świecie nie zdoła zagrać tak tej karkołomnej kompozycji. Tak musiał grać istotnie Paganini, o którym „Kurjer Warszawski” (25 maja 1829 roku) zamieścił następującą notatkę: „Koncert zgromadził 900 osób

Od czego tu zacząć, jak rodzaj gry tego mistrza koncertów przy dworze króla pruskiego określić, jak niepojętność tej gry odgadnąć, z kim go porównać? Wszystko to przechodzi możliwość największego znawcy, a dlatego każdy na jedno zgodzić się musi, że Paganini grał jak Paganini!”

P. Vasa Prihoda oślnił i oszołomił publiczność do tego stopnia, że nie chciało opuścić sali, dopóki nie zgaszono światła. Jest to wirtuoz z przyrodzenia, miejscami żywioł nieuglaskany, skrzętnie dbający o szczegóły swego rozmachu.

Saliści towarzyszyli na fortepianie z mistrzostwem wytrawnego muzyka o Otto Graef — razem z Monachium.

F. Halpern.

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4 tragedia Fr. Schillera „Intryga i miłość”.

Dziś wieczorem frapująca komedja Achard’a „Dama w białej”.

W niedzielę o godz. 4 „Zwyciężyłem krzyż”.

ŻYDOWSKA BANDA

W dniu dzisiejszym „Di Idisze Bande” daje w sali filharmonii przehozowy program w wykonaniu całego zespołu. W sobotę o godz. 4.30 i w niedzielę o godz. 12.15 w pol. ceny miejsc najniższe.

Niechlujstwo językowe

Jak są redagowane łódzkie programy koncertowe

Niechlujstwo językowe w naszym mieście stało się już, niestety, przysłowiowe. Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na brzmienie szyldów reklamowych a szczególnie ulotek, których styl i ortografia urągają elementarnym wymaganiom nawet niewbrednego czytelnika. Ale przy tym należało pamiętać, że czynili to ludzie prywatni dla swoich osobistych celów, nie reprezentując przytem żadnej placówki kulturalnej.

Obecnie mamy do zanotowania niebawmy skandal językowy, jaki dokonany został przez placówkę, reprezentującą pewien odcinek kultury naszego miasta, a mianowicie przez dyrekcję koncertową. Oto w programie koncertu Vasa Prihody, zawierającym wszystkiego 12 wierszy druku, „popelniono” następujące kwiatki: inię Cezar kompozytora Francka napisane jest przez „s”, sonata tegoż autora na-

pisana jest w języku niemieckim „sonate”, dalej grave Bacha napisane jest „grawa”, nazwisko kompozytora Dvoraka napisane jest przez „w”, koncert skrzypcowy nazwane również po niemiecku „Violinkonzert”, to samo dotyczy romansu Czajkowskiego, który nazwany jest „Romans” i warjacji Paganini - Prihoda, zatytułowanych „Variationen”.

Jak widzimy błędów zasadniczych mamy nieomal tyleż, co wierszy w programie. Nie wiemy czemu przypisać specjalną predylekcję dyrekcji koncertowej do języka niemieckiego. Czyżby publiczność koncertowa Łodzi, wedle opinii tej dyrekcji, nie rozumiała po polsku?

Tego rodzaju niechlujstwo językowe, popelnione przez instytucję, mającą pretensje do reprezentowania kultury, zasługuje na jaknajostrzejsze napiętnowanie.

najnowocześniejszy najidealniejszy

RADJOODBIORNIK DOBY OBECNEJ

zł. 280 - zł. 425

DOGODNE WARUNKI SPŁATY

ZADZWOŃ — TELEF 246-33

— WSTAWIMY BEZ ZOBOWIĄZANIA DO KUPNA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 87

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.45 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.10 Koncert zespołu salonowego.
- 13.05 Piosenki i drobne utwory na fortepian.
- 15.45 Najnowsze nagrania płytowe.
- 16.30 „Wesoła audycja dla dzieci”.
- 17.00 Duety na sopran i kontralt.
- 17.15 Koncert poświęcony pamięci Juliusza Kleoga.
- 17.50 Odezyt z cyklu „Dom i rodzina” — p. t.: „Przeprawdzka”.
- 18.00 Muzyka (płyty)
- 18.15 Recital fortepianowy.
- 18.45 „Jak pracujemy w radjo”.
- 19.00 Utwory na skrzypce z tow. orkiestry.
- 19.20 „Bochnia — miasto soli”.
- 19.30 Ulubione melodie z „Opery za 3 grosze” (płyty)
- 20.15 Capstrzyk z przed BelweŃdu.

- 20.15 Muzyka lekka. Orkiestra i Emilja Zielińska (cytra) oraz Zygmunt Dorjan (saksofon)
- 21.00 Audycja literacko-muzyczna p. t. „Szlakiem zwycięskiej piosenki”
- 21.45 „Czem jest niepodległość dla naszej literatury”
- 22.15 Skrzynka Łódzkiej rodziny radjowej.
- 22.30 Audycja dla polonji zagranicznej.
- 23.05 Teatr wyobraźni nadaje audycję „Łoży szyderców”
- 23.35 Koncert życozeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Wrocław (316)
- 18.20 Recital skrzypcowy (koncert nr. 11 Spohra, Tarantella Sara satego)
- Wiedeń (507)
- 19.45 Kwintet smyczkowy F. dur Brucknera.
- Paryż (1648)
- 21.00 Operetka Offenbacha „La Perichole”.
- Medolan (368)
- 20.45 Opera Pucciniego „Madame Butterfly”.
- Bukareszt (365)
- 20.00 Operetka Lehara „Carewicz”.
- Praga (470)
- 19.50 Operetka Lecocq’a „Córka pani Angot”.

Dr. med.

S. Liebeskind

Akuszer-Ginekolog przeprowadził się na ul. **ANDRZEJA 2, tel. 216-66** przyjmuje od 4—6

Dziś i dni następnych największe miljonowe arcydzieło świata!

„KLEOPATRA”

realizacji **Cecil B. de Mille'a**

W roli tytułowej: **Claudette Colbert**



Nadprogram: Tygodnik Fox'a

Dziś 2 poranki od 12—2 i 2—4 po cenach najniższych

Kino **EUROPA** | **Dziś**

Początek o g. 12-ej

Co mój mąż robi w nocy?

Gorczyńska — Mankiewiczówna — Krukowski — Znicz — Gierasieński.

Mistrz Śląska jeszcze nie wyłoniony

Sytuacja w mistrzostwach drużynowych Śląska w boksie jest b. zawiślana. Faworyt do pierwszego miejsca, IKB, po niespodziewanej porażce z Ruchem 5:11 zrównał się z tym ostatnim co do ilości spotkań i punktów, posiadając tylko nieco lepszy stosunek zwycięstw. (6 spotkań — 10 punktów). Również do pierwszego miejsca ma obecnie b. poważne szanse katowicki PKS, który na 5 spotkań ma 8 pkt., więc jednakową ilość straconych.

Co się dzieje wśród bokserów Rotholc w wojsku. — Łódź walczy ze Śląskiem

Jak już donosiliśmy, nie miecki związek bokserów organizuje wielki międzynarodowy turniej pięściarski z udziałem najwybitniejszych zawodników Anglii, Polski, Irlandii, Niemiec. Z Polski, jak wiadomo, zaproszeni zostali: Chmielewski (IKP., Łódź), Majchrzycki, Kajnar oraz Karpiński (Poznań).

wiadomo, w dniu 4 grudnia. Losowanie jest o tyle niepomyślne, że każdy z polskich bokserów będzie musiał stoczyć po dwie walki dziennie.

IKP. otrzymało już od PZB zezwolenie na wyjazd dla Chmielewskiego.

Międzymiastowy mecz bokserów Łódź — Warszawa, który miał być rozegrany w dniu 16 grudnia, nie odbędzie się w tym terminie, wobec zajęcia tej daty na drużynowe mistrzostwa Polski.

pięściarskiej naszego miasta ze Śląskiem w sobotę, dn. 8 grudnia. Mecz ten odbędzie się z okazji „Dnia PZB.”

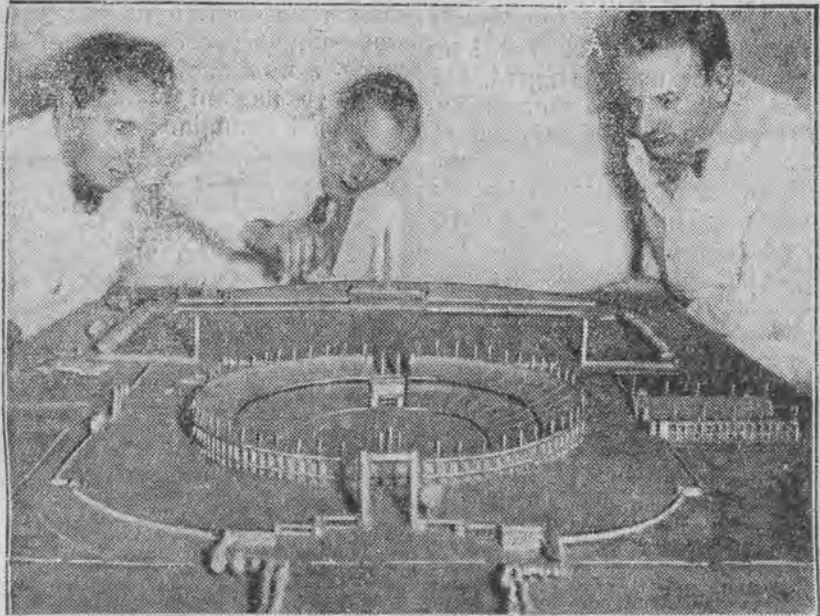
Na Śląsku wytoczono sprawę dyscyplinarną dwóm sędziom pięściarskim, Kocurowi i Uliczce, którzy na meczu Ruch — IKB, skandalicznie skrzywdzili zawodnika wagi muszej I. K. B.

Turniej siódemkowy Strzeleckiego K. S.

Strzelecki klub sportowy w Łodzi organizuje z okazji święta Niepodległości siódemkowy turniej piłkarski o puchar przechodni im. kom. Wojewódzkiego. Zawody odbędą się w dn. 10 i 11 listopada. Dochód przeznaczono na dożywianie biednej dlatwy szkolnej.

Puchar znajduje się obecnie w posiadaniu zeszłorocznego zdobywcy, E. K. S.

Model stadjonu



w którym rozegrane zostaną igrzyska olimpijskie w 1936 roku.

Czwartek, rywal Rotholca w wadze muszej, wyznaczony do obozu treningowego przed meczem z Niemcami, najprawdopodobniej zrezygnuje z udziału w treningu. Nie może on bez uszczerbku dla zarobków przetrwać pracy na dwa tygodnie i dlatego musi z obozu zrezygnować.

Rotholc (Gwiazda), pogromca Amerykanina Urzo i Niemca Spannegla, jeden z najlepszych pięściarzy polskich i wielokrotny reprezentant w wadze muszej, odbywa obecnie służbę wojskową w 3 baonie czołgów w Warszawie. Mimo to weźmie on udział w obozie treningowym i poważnie szykuje się do swej walki z Niemcem Rappsiłberem.

Mecz Warszawa — Lwów w boksie rozegrany zostanie w drugiej połowie grudnia r. b. we Lwowie. Ścisła data ustalona zostanie w najbliższych dniach.

Populo, który znokautował włocha Ferrariego, a ten w następstwie zmarł w szpitalu, walczyl 9 b. m. z Alessandrinim w Zurychu. Dochód z meczu przeznaczyl Populo na wdowę po tragicznie zmarłym koledze.

Najbliższym meczem bokserów międzymiastowym, który rozegrany zostanie w Łodzi, będzie spotkanie reprezentacji

SALA FILHARMONJI
Tel. 213-84

Występy zespołu **DI IDISZE BANDE**

Dzisiaj przebojowy program p. t. **Zoł lejbn amchu**

w wykonaniu słynnych artystów sceny żydowskiej.

Dzisiaj, o godz. 4.30 popoł. i w niedzielę, o godz. 12.30 w poł. dwa wielkie popularne przedstawienia po cenach znizowanych od 50 gr. do 1.50 zł. O godz. 9.15 wiecz. ceny miejsc od 50 gr. do 2.— zł.

Misiurewicz walczy z Garncarkiem o miejsce w reprezentacji

Jak już donosiliśmy, w niedzielę drużyna bokserów IKP walczyć będzie poznańskim Sokolem. Na meczu tym dojdzie do sensacyjnej walki w wadze półśredniej między Garncarkiem a Misiurewiczem. Walka ta nabiera specjalnego znaczenia w związku ze zbliżającym się meczem Polska — Niemcy (24 bm w Essen). Obaj pięściarze brani są w rachubę przez kpt. związkowego PZB, p. Cendrowskiego jako kandydatów do reprezentacji. Ciekawie również zapowiada się walka w wadze ciężkiej, gdzie przeciwnikiem Krenca będzie znany lekkoatleta miotacz Tilgner, ważący 104 kg.

i mający blisko 2 metry wysokości. Tilgner odniósł w tegorocznych mistrzostwach drużynowych okręgu poznańskiego szereg zwycięstw przez k. o., to też spotkanie jego z Krencem jest oczekiwane w Poznaniu ze zrozumiałym zainteresowaniem.

Osemka Sokola według kolejności wag będzie następująca: Romański, Woźniak, Kawczyński, „Horski”, Misiurewicz, Rogowski, Leśniak i Tilgner.

Wyjazd drużyny łódzkiej nastąpi dziś. Dodać należy, że drużyna IKP walczyła ostatnio w Poznaniu w roku 1931.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA
Piłka nożna. Boisko WKS: blyskawiczny turniej siódemkowy, godzina 14 mecz Wima — WKS i godzina 15 mecz LKS — SKS.
Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo kl. B i C.
NIEDZIELA
Piłka nożna. Boisko LKS godz.

11 mecz ligowy LKS — Warszawa. Boisko WKS godz. 11 mecz o mistrzostwo klas A: LTSG — Makabi, poprzedzony przedmeczem rezerw. Od godz. 14 finalowe mecze turnieju siódemkowego o puchar inż. Wojewódzkiego org. przez SKS. W Pabjanicach mecz towarzyski: PTC — Union Touring.
Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo kl. B, i C.

Anglicy zrywają z odosobnieniem piłkarskim

Angielskie piłkarstwo uznaje zasadę „splendid isolation”. Wpłynęło na to wiele czynników.

Ten stan rzeczy datuje się od czasów, gdy Anglicy byli nie zrównanymi mistrzami piłki, gdy żadna drużyna kontynentu nie mogła rościć pretensji do nawiązania walki z mistrzami Brytanji.

Z biegiem czasu sport piłkarski zaczął przenikać do państw kontynentu. Nauczycielami rzeczy prosta byli Anglicy. Wkrótce uczniowie dorównali mistrzom.

„Splendid isolation” zaczęło być uciążliwe w pierwszym rzędzie dla... Anglików. Wprawdzie spotkania słynnych drużyn imperjum brytyjskiego zawsze w wysokim stopniu emocjonowały chłodnych synów Albjonu i wystarczałyby przypuszczalnie do zaspokojenia lokalnych ambicji sportowych, je dnak postępy piłkarzy kontynentalnych poczęły niepokoić wodzów piłkarskich Anglii. Stąd pierwsze usłowanie nawiązania stosunków sportowych.

Pierwsza miara sił wypadła dla drużyn kontynentu katastrofalne. Anglicy, syci chwały

dali spokój rozgrywkom. Mimo niezwykłych przylgnęło do nich na stałe.

Obecnie nastąpił zwrot w pojęciach odosobnienia. Zabrakło wprawdzie na starcie mistrzostw świata we Włoszech mistrzów angielskich, jednak obecne kroki, poczynione przez Anglików pozwalają przypuszczać, że pewne pojęcia poddano gruntownej rewizji.

Angielski związek piłkarski zastanawia się obecnie nad projektem zorganizowania w roku przyszłym w sierpniu III-ich piłkarskich mistrzostw świata, na które zaproszono by drużyny 32 państw z Europy, Ameryki półn., Ameryki połudn. Afryki i Azji.

Pierwsze mistrzostwa świata odbyły się w r. 1931 w Montevideo i zakończyły się zwycięstwem drużyny Urugwaju, zaś w drugich mistrzostwach świata, w Rzymie, w r. 1934 wygrała drużyna Włoch.

Jak widzimy własny teren ma zasadniczy wpływ na rezultaty walk o prymat piłkarski świata.

Może na to właśnie liczy Anglia i jednym sprytnym posunięciem stara się utrwalić swą hegemonję w świecie piłkarskim.

Złoty interes



Wizja fabrykanta kołnierzyków w ogrodzie zoologicznym.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej!

„CAPITOL”

Pocz. seansów: 4.30, 6.30, 8.30, 10.15, w sob. i niedz. o 12.30. Sali mocno ogrzana i wentylowana mechanicznie

Dzisiaj prezentujemy piątą z kolei superfilm jubileuszowej produkcji Metro-Goldwyn-Meyer

WALLACE'A BEERY. Współudział biorą: Fay Wray, Katarzyna Mille, Józef Schildkraut
Nadprogram: Dźwiękowy dodatek Foxa oraz aktualności P. A. T.-a KARIOKA! KARIOKA! KARIOKA!

VIVA VILLA

Dramat największego awanturnika świata w fascynującym filmie erotycznym. — Epopea romantyzmu i miłości! — Korona twórczej pracy niezapomnian. „CEMPA”, wielkiego

Grand-Kino

Ostatnie dni!
Początek seansów o 12-ej.

Monumentalne arcydzieło **Van Dyke'a**

„ESKIMO”

Taki film zobaczycie poraz pierwszy i ostatni

Dla młodzieży dozwolone. — Ceny znizone zł. 1.09, 1.50 i 2.20

Jak się asekurować?

Działalność agentów ubezpieczeniowych znajduje się pod ścisłą kontrolą państwa

W powodzi doniosłych ustaw i rozporządzeń, ogłoszonych w ostatnich tygodniach — nie zwrócono dostatecznej uwagi na bardzo interesujące rozporządzenie Prezydenta R. P. z 24 października o pośrednictwie ubezpieczeniowym.

Rozporządzenie to interesuje, poza towarzystwami ubezpieczeń, bardzo liczne grono osób, które bądź zawodowo, bądź doradczą czerpały korzyści w formie prowizji z pośrednictwa ubezpieczeniowego, jako t. zw. **agenci**.

Ponadto rozporządzenie to winno interesować szerokie sfery społeczeństwa, które z regulacji zawierają ubezpieczenia nie wprost w towarzystwach, lecz za pośrednictwem agentów.

Dla uniknięcia nieporozumień warto dodać, że omawiana kwestia dotyczy nie ubezpieczeń przymusowych, lecz wyłącznie dobrowolnych, — zawieranych przez towarzystwa prywatne, akcyjne i wzajemne, bądź też przez instytucje państwowe, — działające na zasadach gospodarki prywatnej (Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych i P. K. O.), w działach ubezpieczenia życiowego, od odpowiedzialności cywilnej i w działach rzeczowych (ogień, kradzież, auto-casco i t. p.).

O ile samo zawarcie i wykonanie umowy asekuracyjnej

zostało uregulowane (wprawdzie w ogólnych tylko zarysach) przez rozporządzenie z 24 lutego 1928 r. — to sprawa agentów była dziedziną, pełną dowolności, opartą na niebardzo skonkretyzowanych zwyczajach i częste były skargi i żale osób ubezpieczających się na działalność agentów, a również i skargi towarzystw.

Dotychczas mieliśmy szereg osób, zajmujących się pośrednictwem ubezpieczeniowym stale, posiadających odpowiednie kwalifikacje moralne i zawodowe, ale obok nich całe rzesze agentów przygodnych, którzy, z braku innego zajęcia lub obok niego, akwitowali ubezpieczenia, nie mając pojęcia o teorii ani o praktyce asekuracyjnej, ani wreszcie o przepisach prawnych te sprawy regulujących.

Stan faktyczny tej „akwizycji“, z małymi wyjątkami, zawsze ten sam: obiecywano osobnikom, którego agent chciał ubezpieczyć, niesłychane i fantastyczne nieraz korzyści, zmęczonemu klientowi dawano do podpisu deklarację asekuracyjną, która zawierała wprawdzie prawdziwe warunki — ale której nikt nie czytał. Później dopiero klient dowiadywał się, że warunki są wprawdzie dobre, — lecz nie ośniewające.

Dowiadywał się ponadto, że towarzystwo asekuracyjne nie upoważniało agenta do żadnych obietnic.

że nie o tem nie wie i że twarzą asekuracyjną umowę wykonać trzeba pod rygiorem sprawy sądowej i przymusowej egzekucji, a w najlepszym razie tracąc na rzecz towarzystwa pewną sumę. Klient był rozczarowany, tracił pieniądze,

a towarzystwo asekuracyjne traciło jako klientów osoby, na które zaasekurowany klient miał wpływ, opowiadając o perypetyjach przy asekuracji.

Jeden tylko agent chował do kieszeni prowizję i szukał nowych interesów.

Uświadomienie klienta o idei asekuracyjnej, o istotnych warunkach ubezpieczenia, o pewności majątku i zabezpieczeniu starości oraz o kardynalnej zasadzie — że ubezpieczenie nie służy do zubożenia jednostki, lecz do utrzymania przy niekorzystnych zdarzeniach majątku w „status quo ante“ — że składka asekuracyjna nie może przekraczać możliwości płatniczych klienta, —

słowem zrobienie zeń wiernego i rozsądnego klienta towarzystwa — te rzeczy były zaniechane na korzyść fantastycznych obietnic.

Ten stan rzeczy ulega obecnie zasadniczej zmianie. Wymienione na wstępie rozporządzenie z 24 X dzieli pośredników asekuracyjnych na

trzy kategorie: agentów, maklerów i t. zw. pomocników.

Agentem jest osoba, której towarzystwo asekuracyjne powierzyło stałą akwizycję, a więc agent jest funkcjonariuszem towarzystwa.

Maklerem zaś jest osoba, która nie jest funkcjonariuszem towarzystwa, lecz działa w kierunku zawarcia asekuracji na podstawie zlecenia. W praktyce zlecenie takie makler otrzymywał będzie, oczywiście, od osoby, pragnącej się ubezpieczyć, przy czym sama umowa klienta z maklerem podlegać będzie przepisom art. 498 — 516 nowego kodeksu zobowiązań. Zwłaszcza makler odpowiedzialny będzie za wszelkie szkody i straty

wynikłe z niewystarczającej jego sumiennosci i staranności.

Towarzystwa ubezpieczeń winny do dnia 1 marca 1935 r. (a później w 7 dni od przyjęcia) zgłosić zatrudnionych u siebie agentów władzy nadzorczej, jaką jest istniejący przy ministerstwie skarbu Państwa Urząd Kontroli Ubezpieczeń. Władza nadzorcza prowadzi specjalną rejestrację agentów ubezpieczeniowych, a osobom do rejestru niewpisanim akwizycję wykonywać nie wolno.

Władza nadzorcza zgłoszonych agentów wpisuje do rejestru, bądź też odmawia wpisu, jeżeli agent nie posiada dostatecznych kwalifikacji moralnych i zawodowych, brak mu obywatelstwa polskiego, nie włada dostatecznie językiem polskim i t. d. — Władza może skreślić z rejestru agenta już wpisanego.

Agent jest obowiązany posiadać swój lokal i wywiesić w nim otrzymane od towarzystwa pełnomocnictwo, które obowiązany jest okazać klientowi przy pierwszej czynności, przysłać towarzystwu sprawozdania i składki oraz zachowywać tajemnice handlowe i techniczne.

W związku z jego działalnością, Agentowi i maklerowi nie wolno udzielać klientom żadnych rabatów ze swego wynagrodzenia.

Agenci mają prawo posługiwać się przy wykonywaniu zawodu pomocnikami, lecz muszą oni być zgłoszeni do ministerstwa skarbu

celem wpisania do specjalnego wykazu, przy czym władza nadzorcza może zakazać zatrudnienia danego pomocnika.

Maklerzy muszą również uzyskać do 1 kwietnia 1935 r. zezwolenie na wykonywanie zawodu, przy czym P. U. K. U. decyduje według swobodnego uznania. Min. skarbu ustala maksymalne normy wynagrodzenia dla agentów i maklerów, a ponadto rozacza nad temi osobami stały nadzór, którego koła porusza agenci i maklerzy. Podlegają oni specjalnej komisji dyscyplinarnej, powołanej przez min. skarbu w porozumieniu z m. i. s. i sądownictwem.

Komisia ta za naruszenie przepisów prawa lub obowiązków starannego kupca i zasad dobrej wiary może

nałożyć na pośrednika kary dyscyplinarne,

upomnienia, nagany, kary pieniężne, lub zarządzić skreślenie z listy. Odpowiedzialność dyscyplinarna

nie wyłącza odpowiedzialności karno-sądowej.

Władza nadzorcza może powołać zrzeczenie agentów, ustanowić

komisje egzaminacyjna dla agentów

i delegować komisarzy rządowego dla wykonywania nadzoru nad zrzeczeniem. Decyzje władzy nadzorczej, za wyjątkiem kar dyscyplinarnych, podlegają zaskarżeniu do N. T. A.

Osoby reprezentujące towarzystwo asekuracyjne, które będą korzystały z usług agentów niezarejestrowanych podlegają karze grzywny do 3.000 zł. i tej samej karze podlega agent, który nie zgłosi swego pomocnika, lub makler, który działa bez zezwolenia władzy. Do orzekania w I. instancji powołane jest starostwo, w II. instancji sąd okręgowy.

W ten sposób nad agentami ubezpieczeniowymi została ustanowiona ścisła kontrola państwowa i należy przypuszczać, że pośrednictwo asekuracyjne wejdzie na nowe tory swej działalności.

Stanisław Heyman.

Inż. K. Wędziagolski kandydatem na prezesa I. P. H. w Łodzi

W kołach gospodarczych Łodzi omawiana jest sprawa przesyłki izby przemysłowo-handlowej.

Poza kandydaturą gen. dr. Maciszewskiego w grę wchodzi również i osoba inż. Karola Wędziagolskiego, syndyka „Widzewskiej Manufaktur“ i sp. akc. L. Geyer.

Aktualne są również zmiany w prezydium izby, a zwłaszcza wśród wiceprezesów sekcji przemysłowej, gdzie żaden z dotychczasowych członków prezydium nie ma wejść do prezydium nowej izby.

Sprawy te zaktualizują się całkowicie dopiero po przeprowadzeniu wyborów zrzeczeniowych, z nominacji oraz z koalicji, co nastąpi w okresie listopada i grudnia.

Przetarg na dostawę żarówek.

UBEZPIECZALNIA S.P.O. LE CZNA w ŁODZI rozpisała przetarg ofertowy na dostawę około 1400 żarówek elektrycznych. Termin składania ofert upływa w dniu 16 listopada 1934 r. o godz. 14-ej. Informacje w Biurze Zakupów, ul. Wólczańska 225, front, I piętro, pokój 5, w godz. od 9 do 14. 895—3

Jakie zrzeszenia wybierają

radców do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi

WARSZAWA, 9. 11. — Jak się dowiaduje agencja „Iskra“ p. minister przemysłu i handlu wydał dziś zarządzenie, określające, które zrzeszenia gospodarcze mają prawo wyboru radców do izb przemysłowo-handlowych oraz jaką ilość mandatów każde z nich może dysponować.

Zgodnie z tem zarządzeniem do izbby przemysłowo-handlowej w Łodzi wybierają w sekcji przemysłowej: Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim — 5, Krajowy związek przemysłu włókienniczego — 2, Stowarzyszenie fabryk przemysłu włókienniczego — 1, Związek przemysłu dzianego — 1, Stowarzyszenie fabryk

wyrobów pończoszniczych — 1, Związek wykończalni i farbarni — 1, Związek fabryk wyrobów hafciarskich w Kaliszu — 1, Związek przemysłu chemicznego — 1, Związek Młynarzy Polskich — 1, Polski związek przemysłowców metalowych — 1, Związek właścicieli przemysłu zarobkowego — 1, Związek przemysłu ceramicznego okręgu łódzkiego — 1, Polski związek przedsiębiorstw elektrotechnicznych — 1. W sekcji handlowej: Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich — 3, Stow. kupców m. Łodzi — 2, Centralne stow. kupców i przemysłowców woj. łódzkiego — 1, Izba stow. drobnych kupców i handlarzy m.

Łodzi — 1, Stow. kupców i przemysłowców polskich w Łodzi — 1, Stow. właścicieli składów aptecznych woj. łódzkiego — 1, Zrzeszenie przemysłu i handlu zbożowo-mięsnych — 1, Związek banków w Polsce — 1, Stow. kupców polskich — 2, Związek kupców centrala — 1, Centrala detalicznego i drobnego kupiectwa — 1, Centralny związek detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego — 1, Związek spółdzielni polskich — 1, Związek kupców winno-kolonjalnych — 1.

Uprawnione zrzeczenia gospodarze odbędą w tych dniach swe walne zgromadzenia, na których zostaną dokonane wybory radców.

Scalenie przy przędzy i towarach

Dotychczasowa walka z anonimowcami zawiodła całkowicie

Jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny“, odbyło się w czwartek wieczorem posiedzenie specjalnej podkomisji izby przemysłowo-handlowej dla sprawy scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie.

Na zebraniu tem, jak już donosiśmy we wczorajszym numerze, ustalono w ogólnym zarysie podstawy tej reformy.

W związku z zebraniem izba przemysłowo-handlowa nadesła-

ła nam oficjalny komunikat, który stwierdza, że w sprawie tej w pracach samorządu gospodarczego nastąpiła nieunikniona przerwa, gdy okazało się, że nie posiada widoków powodzenia koncepcja, w myśl której podatek scalony miał być pobierany przy imporcie surowca. Wobec niemożności zrealizowania scalenia na tych zasadach wyłonilo się zagadnienie, czy w grę nie może wchodzić system, przewidujący opodatkowanie półfabryka-

tu, t. j. przędzy i towaru gotowego, o ile idzie o przedsiębiorstwa, które przędzą ową przerabiają w własnych zakładach. Wstępna wyliczenia zdań okazała, iż zastosowanie tej metody jest bardziej skomplikowane, aniżeli opodatkowanie surowca, pozatem zaś zachodziłaby potrzeba dokładnego wyświetlenia, czy wykluczonyby ucieczkę przed podatkiem.

Podkomisja dla sprawy scalenia podatku przemysłowego przy izbie w której skład wchodzi obok radców izby przedstawiciele czolowych organizacji przemysłowych i handlowych, na ostatnim posiedzeniu jednomyślnie uznała potrzebę wyświetlenia możliwości scalenia podatku w fazie sprzedaży przędzy wzgl. towaru gotowego i w tym celu przeprowadzi w kontakcie z izbą specjalne prace, które zezwoliłyby na przygotowanie zasad przyszedłego projektu.

Podkomisja zajęła równocześnie stanowisko, iż należyte rozwiązanie scalenia w włókiennictwie jest nadal zagadnieniem żywotnym, gdyż dotychczasowe metody walizy z anonimową działalnością nie dają zadawalniających wyników.

Większe zbiory — ceny niższąją

Depresja na rynku bawełny trwa w dalszym ciągu

W dniu 8 b. m. departament rolnictwa w Waszyngtonie ogłosił szacunek zbiorów bawełny, które wyniosą 9,634,000 bel; w porównaniu z m. ub. będą one o 191,000 bel większe.

Jakkolwiek bezpośrednio przed ogłoszeniem szacunku, notowania bawełny zwykłowej o 20 — 25 punktów, natychmiast po ogłoszeniu szacunku bawełna zniżkowała

o 7 — 10 punktów.

Zdaniem sfer zainteresowanych obecnie niema żadnych widoków, by notowania bawełny uległy poprawie. W grę wchodzi nietylko większy szacunek bawełny (191.000 bel nie może odgrywać poważniejszej roli) ale kolosalny spadek konsumpcji odbiorców amerykańskich i zagranicznych, co musi wywołać dalszą zniżkę

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej
Na wczorajszym zebraniu giełdy wem w Łodzi notowano:
Tranz. sprzedaż kupno
Dolary 5,285
Budowlana 46.—
Saturny 62.—
Inwestycyjna 115,50 115.—
Dolarówka 53,25 53.—
Bank Polski 93.— 92,50
Sytuacja wyuczająca. (ag)

17,25, jęczmień browarowy 19,50 — 20,50, owies jednolity 16 — 16,50
owies zbierany 14,50,5 — 15, mąka żytnia 1) 21,50 — 22,50, mąka żytnia 2) 22,50 — 23,50, mąka pszena 28 — 30, otręby żytnie 8,50 — 8,75, otręby pszenne 8,50 — 8,75, otręby pszenne grube 8,75 — 9,25, rzepak 37 — 39, groch Victoria 46 — 50, makuch luty 17,50 — 18,50, makuch rzepakowy 13,50 — 14,50, ziemniaki jadalne 3 — 3,50, sruć soya 20,50 — 21.—
Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY. NOWY JORK
Lec 12,40 listopad 12,12 grudzień 12,16 styczeń 12,22 luty 12,25 marzec 12,28 kwiecień 12,28 maj 12,29 czerwiec 12,28 lipiec 12,27 sierpień 12,17 wrzesień 12,07 październik 11,98
Tendencja stała.

NOWY ORLEAN
Lec 12,50 grudzień 12,20 styczeń 12,24 marzec 12,30 maj 12,32 lipiec 12,31 październik 11,99.

LIVERPOOL
Lec 6,80 listopad 6,54 grudzień 6,52 styczeń 6,52 luty 6,50 marzec 6,49 kwiecień 6,47 maj 6,45 czerwiec 6,43 lipiec 6,41 sierpień 6,35 wrzesień 6,30 październik 6,25 listopad 6,24 grudzień 6,23 styczeń 6,23.

Egipska: Lec 8,59 listopad 8,30 grudzień 8,26 styczeń 8,29 marzec 8,29 maj 8,29 lipiec 8,28 październik 8,31.

Upper: Lec 7,26 listopad 7,17 grudzień 7,19 styczeń 7,10 marzec 7,13 maj 7,15 lipiec 7,14 październik 7,17.

BREMA
Lec 14,37 grudzień 13,87 styczeń 14,01 marzec 14,17 maj 14,33 lipiec 14,44.

Sakkalaridis: listopad 15,09 styczeń 15,15 marzec 15,09 maj 15,30.

ALEKSANDRJA.
Ashmouni: grudzień 12,72 luty 12,78 kwiecień 12,84 czerwiec 12,90

WASZYNGTON. Wg. sprawozdania Departamentu Rolnictwa, zbiór bawełny przedstawia się następująco:
9,634,000 bal, z akra zaś 169,3 lbs Do dnia 1 listopada wyłuszczo no 7,920,000 bal bawełny ze zbiorów tegorocznych.

Loto w Stowarzyszeniu Komwojażerów Ł. O. H. P.
ul. Sienkiewicza 3 | 5
jak zwykle w sobotę od g. 9 wiecz. zebranie Familijne



ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA
są łagodnym środkiem przeczyszczającym, usuwają obstrukcję, uporczywe zaparcie, wydalają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.

Do akt. Nr. Km. 1466/34 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11 samiejsk. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 37
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 13 listopada 1934 r. o g. 12 w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: stolika okrągłego, kanapy czarnej biblioteki, krzesel dębowych, stołu okrągłego, stołu czarnego z połączeniemi nogami, fotelu czarnego, lustra trema z płytą marmurową, podjum pod pianino z balustradą, stolika do kart, szafek, kozetki, szaf koloru mahoniowego i inn. oszacowanych na łączną sumę zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 22.8.1934 r.
Komornik (-) Przybora
Sprawa Firmy „Offenbacher” p-ko firmie „A. Urbanowski”.

Do akt. Nr. Km. 2038 | 34 r.

Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11-go zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 37
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 13 listopada 1934 r. o g. 11 w Łodzi przy ul. Ogrodowej 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kanapy z pluszu, kasy ogniotrwałej, lustra trema, dwóch foteli cerat krytych, garderoby mahoniowej, kredensu dębowego, tyrandola 13-plomienowego, bieleśniarki, toalety mahoniowej, krzesel dębowych i szafek nocnych szacowanych na łączną sumę zł. 1065 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 6.11.34 r.
Komornik (-) Przybora
Sprawa Mendla Pittla p-ko Senderowi Karo i in.

Lekarz - Dentysta P. LUBICZ-KARCZMAR
przeprowadziła się na ul. Kilińskiego 30 tel. 216-48 przyjmuje 9-12 i 3-6 pp.

SPRZEDAM maszyny do pisania: Continental i Mercedes (polsko-rosyjski) oraz meble biurowe Piotrkowska 182. m. 15. od 1-4 po poł.

Dzisiejsze audycje

„WESOLA AUDYCJA DLA DZIECI”
Wesoła audycja, którą dzieci usłyszą ze Lwowa o godz. 16.30 — 17.00, będzie to reżyserowa na przez Ciołkę Adę rewijetka p. t. „Na jesiennym liście”, p. J. Tota. Udział w tej audycji wezmą m. in. Szepekko i Tońko.

DUETY WOKALNE
Duety wokalne naloża dzisliuj do produkcji rzadko spotykanych w programach koncertowych, to też audycja tego rodzaju nadawana przez radjostacje warszawską będzie dla sluchaczow milcm urozmaiceniem dzisiejszego programu. O godz. 17.00 duety na sopran i kontralt wykonaja pp.: Bronislawa Marwidowna i Lucja Czechowiczowna.

HYMN NA 12 WIOLENCZELI
O godzinie 17.15 rozgloszenia poznanaska nada na fali ogolnopolskiej uroczysta audycje, poswieconaa pamieci znakomitego kompozytora poznanaskiego, Juljusza Klengla. Slowo wstepne o jego tworczości wyglosi prof. Z. Butkiewicz. W programie zwraca na siebie uwage „Hymnus” na 12 wiolonczeli, który wykonaja uczniowie prof. Butkiewicza. Poza tem kwartet wiolonczelowy Klengla wykonaja pp. Butkiewicz, Rösler, J. Ziolkowski i Tułasiewicz.

PRZEPROWADZKA
Kwestja przeprowadzki stano wi dla wielu rodzin czy też pojedynczych osob zagadnienie po wazne, szczegolnie w ostatnich czasach. Przeprowadzka, która za dawnych przedwojennych czasow, byla niejako zwyczajem nawet mala swoje ustalone dni, a to na sw. Michał, a to na sw. Jan — teraz wyszla jakoś ze zwyczaju. Ale mimo wszystko jest teraz coraz więcej takich śmiałków, którzy się odważają na przeprowadzkę. I to przeważnie z większych mieszkań do mniejszych, ze starych domów do nowych. Wyperswadowano sobie nagle fałszywe pojęcie o reprezentacji zapomocaa szeregu pustych salonow i gabinetow, ograniczono się do pokojow najpotrzebniejszych, zrozumiano, że mieszkanie powinno służyć ludziom a nie ludzi mieszkaniam, że każdy pokój mieszkalny powinien być jednocześnie mieszkaniem możliwym do przyjmowania gości. Prelekcja p. Karoliny Beylin o godz. 17.50 z cyklu „Dom i rodzina” zilustruje sluchaczom, obraz dzisiejszej przeprowadzki.

„JAK PRACUJEMY W RADJO?”
Polskie Radio w szeregu swych rozlicznych pogadanek, odczytow i reportaży, obrazujacych dzialanie w najrozmaitszych dziedzinach pracy w Polsce, zaznajomi sluchaczow, dzieki reportażowi, znanego prelegenta, p. Bohdana Pawłowicza, z pracą wewnetrzną Polskiego Radja Reportaż ten ukaże sluchaczom kulisy radjowe, ich mrówczą, nieustanną i pełną wysiłku pracę, jaka się za kulisami radja odbywa. Prelekcja nadana będzie o godz. 18.45.

KONCERT SKRZYPCOWY
O godz. 19.00 rozgloszenia poznanaska nadaje na cala Polske koncert skrzypcowy muzyka bydgoskiego, młodego utalentowanego wirtuoza, Jerzego Stefana. W programie: Bach, Schubert, Manen. Przy fortep. prof. Franciszek Łukasiewicz.

BOCHNIA — MIASTO SOLI
Powstanie Bochni owiane jest tysiącami legendami: o pierścieniu i królowej Kindze, o nazwie Bochni pochodzącej od bochna chleba, zamienionego w sól i ze studni wyciągniętego, o „skarbniku” kopalni ostrzegającym przed grożącym niebezpieczeństwem ognia lub wody, itd. Historycznie początek kopalni ginie w mrokach dziejowych. Jedno jest wiadomem, że kopalnia bocheńska należy do najstarszych w Polsce i do najgłębszych. Odczyt radiowy wygłoszony przez dr. Zygmunta Młynarskiego o godz. 19.20 przed mikrofonem warszawskim zapozna sluchaczow bliżej z historją kopalni i jej bogactwami.

KONCERT MUZYKI LEKKIEJ
Koncert muzyki lekkiej o godzinie 20.00 jest nader urozmaicony. Poza programem orkiestrowym, obfitującym w popularne melodie Waldteuffla, Gandbergera, Blona i Leopolda usłyszą sluchacze kilka utworow wykonanych przez Emilję Zielińską na cytrze, oraz przez Zygmunta Doriana na saxofonie.

NAJMŁODSZA LITERATURA
Szkic literacki wygłoszony przez p. Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego, przeznaczony jest omówieniu roli, jaką niepodległość odegrała w twórczości najmłodszych pisarzy polskich. Audycja ta, nadana o godzinie 21.45 w przeddzień rocznicy odzyskania niepodległości, będzie jedną z audycji radiowych, nawiązujących do uroczystej rocznicy. (r)

Kino-teatr
Sztuka
Kopernika 16.
Pocz. w dni powsz. o 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych!
Potężny film współczesny, osnuty na tle niezwykłych zagadnień p. t.
„CIEŃ SZCZĘŚCIA”
Dorothea Wieck
W roli głównej: najbardziej uduchowiona artystka, o której teraz mówi cały świat
Zamknięto jej świat, wydarto ukochaną istotę, skradziono nawet „Cień szczęścia”.
Następny program: „Dwaj malcy” (Człowiek, który ukradł serce)

Kino-Dźwiękowe
RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dziś i dni następnych!
Piękna karta wydarta z księgi prawdziwego życia wg. głośnej powieści Vicki Baum
KOCHAŁAM GO...
W rol. gł. Wynne Gibson, Paweł Lukas oraz genialne dziecko Ted Aleksander
Następny program: Rozkoszna „CSIBI” Franciszka GAAL w filmie **Wiosenna Parada**

Kino Teatr
MIRAŻ
11 listopada 16
(Konstantynowska)

Ostatnie 2 dni!

Całuj mnie jeszcze

Najweselsza i najmelodyjniejsza komedia sezonu p. t.

z ANNY ONDRA w roli gł. — Nadprogram: Tygodnik Pata i Paramountu

Nast. program: „Powrót Natana Bekera” Film sowiecki, całkowicie mówiony i śpiewany po żydowsku

CORSO

Pocz. seansów o godz. 4-ej, w niedziel., sob. i święta o 12
Poraz pierwszy w Łodzi!
Nasz bezkonkurencyjny program!

ZDOBYWCY

W roli gł. **Richard Dix**

II) Wielki film **ZAKAZANA MELODJA**

W roli księcia **Jose Mojica**
pięknej poganki **Conchita Montenegro** oraz **Mona Maris**

Cudowne egzotyczne pieśni! — Czar miłości!

W sobotę, dn. 10 i niedzielę, 11 listopada **PORANEK** o g. 11-ej
Bohater Zachodu. W roli gł. **Wallace Beery.** Wejście 25 groszy

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wycucam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1-3. Lekcja 1 zł. 929-3

Kupno i sprzedaż.

Wózki dziecięce, wyżymaczki, po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

KUPIĘ okazjnie urządzenie sklepowe w dobrym stanie. Oferty do administracji sub. „8947” —2

PODARKI urodzinowe

Poleca w wielkim wyborze PO NISKICH CENACH „ALFA” Skł. mat. piśm. Narutowicza 4.

PIECE 3 majolikowe, 2 gładkie w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Sienkiewicza 4. Telef. 102-56 i 209-71.

MEBLE gotowe, pojedyncze i kompletne od skromnych do najwykwintniejszych (od zł. 500.— za kompletne urządzenie pokoju). Wszelka zamiana. Poleca wytwórnia S. Bernacki, Piotrkowska 275 tel. 231-80.

Lokale

DO WYNAJĘCIA nieduży umeblowany pokój z wygodami. Wólczańska 41, m. 22.

POKÓJ umeblowany z ogrzewaniem i oświetleniem do wynajęcia. Tel. 165 99.

POKÓJ umeblowany z niekropującym wejściem do odnaje- cia. Al. I Maja 7, m. 15. 945-2

POKÓJ do wynajęcia niewielki, ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami. Wiadomość: Plac Dąbrowskiego 3, m. 8, telef. 169-91. 333-3

Różne

FRYZJER damski Abram pra- cuje obecnie przy ulicy Piotrkowskiej 20, tel. 158-69.

ZGUBIONO dowód osobisty, wyd. przez Komisarjat Rządu m. Łodzi na nazw. Marji Choj- nackiej, zam. Narutowicza 49. Proszę zwrócić do komisariatu.

ZGUBIONO matrykulę wydaną przez Gimnazjum Społeczne w Łodzi, na nazwisko Statter Mau- rycey ucz. kl. VII.

BIURO PRZEPISYWAŃ na maszynie „Stenotyp”, Łódź, Al. Kościuszki nr. 4 (óg Zamenhoffa) w pod-wórzu, parter, w drugiej bramie, m. 20. 14560-2

MEBLE

nowoczesne i starożytne PO CENACH NAJNIŻSZYCH
A. WAJCMAN
Sienkiewicza 6
Tel. 191-00

UWAGA: Kupuję używane meble dy- wany, porcelanę i różne sprzęty do- mowe. Płacę najwyższe ceny.

Ogłoszenie.

W niedzielę, dn. 11 b. m. o godz. 11-ej przed poł. w lokalu Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Wojew. Łódzkiego (ul. Piotrkowska 10) odbędzie się odczyt adwo- kata **J. KALISKIEGO**, Radcy prawnego Centrali Związku Kupców w Warszawie n. t.

ORDYNACJA PODATKOWA

Wstęp dla członków Stowarzyszenia i wprowadzo- nych gości za okazaniem zaproszenia.

Zarząd Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego

SOPOTY

Wolne Miasto Gdańsk

Sprzyjające warunki klimatyczne — Morze — Lasy — Góry
Stale gościnne występy teatrów — Sport — Rozrywki
Międzynarodowe Kasyno — Roulette — Baccara
Informacje:
Centralne Biuro Podróży, Gdańsk: Stadtgraben 5 i Kasyno w Sopociech

DLA ZDROWIA JEDYNIĘ TO,
CO NAJLEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE —
— WIELOKROTNIE LEPSZE!



Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz weterynaryjny

M. A. Reich

powrócił

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.

Wyjazd do chorych zwierząt

Nawrotła, II p. Tel. 175-77

Ceny lecznicowe.

Kuśnierz M. Szalit

NARUTOWICZA 4

otrzymał nowe modele. Wykonuje wszelką robotę

po cenach przystępnych

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

DOKTOR

ALFRED JANIK

CHIRURG-ORTOPEDA

Sienkiewicza 63 — tel. 127-53

przyjmuje od godz. 4-5 pop.

Niewiażski

Dr. med.

Specjalista chorób wenerycznych

skórnych i moczopłotowych

Leczenie niemocy piciowej

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w

w niedziele i święta od 9-11

Dla pań oddzielna poczekalnia

R. KRZEPICKA

Lekarz - Dentysta

przeprowadziła się

na ulicę

POMORSKĄ 30

tel. 206-53.



Teatr „BANDA”

KILIŃSKIEGO 124. Tel. 240-38

Dziś i dni następnych!

Zespół artystyczny pod kierownictwem **Jerzego Borońskiego** zaprasza na wielką rewię

Banda Naprzód

Udział biorą: **Leo Fuks**, Jerzy Boroń- ski, Irena Różyńska, Juno Gordez, So- boltówna-Wojnar, Aleks. Suchecki i in.

Ceny miejsc od 75 groszy do 3 zł. — Początek o godz. 8 i 10 wiecz., w soboty, niedziele i święta o godz. 8, 8 i 10 wiecz.

„METRO”

PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!

MASKARADA

Największy skandal towarzyski Wiednia z 1905 roku — odżył na ekranie..

W rolach głównych: **Paulina Wesely**, nowy Fenomenalna artystka **Adolf Wohlbrück** amant

Film produkcji wiedeńskiej, mówiony w języku niemieckim.

Pikanterja
Emocja
Nowość!

„ADRIA”

GLÓWNA 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do- datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesылką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-spaltowy (strona 5 spalt) 1-sza strona 2 zł.; Reklamy teatralne redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsz zł. 1.20. Ogłoszenia sączynowe i ślubinowe 12 zł. Ogło- szenia zamieszawcze obliczane są o 50% drożej, str. wagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.